

Dr Marian Seyda

O nowy typ polskiej zbiorowości społecznej

London, w kwietniu.

(ZAP) Zagadnienie opanowania Ziemi Odzyskanych ma obok strony ludnościowej i gospodarczej również wybitne swe oblicze kulturalne.

Trzeba sobie uświadomić, że na obszarach tych znalazła się cała mozaika Polaków z wszystkich zakątków Polski i z różnych stron świata. Są tam Polacy z Bałtyku, z wszystkich województw państwa polskiego, z Niemiec i Rosji, z Francji, Anglii i Belgii, z Jugosławii, Rumunii i z krajów nawet zamorskich. Są tam ludzie, których dopiero wojna ostatnia wyгнаła poza granice Polski i którzy do niej wracają po kilkoletnim wespółzyciu z rozmaitymi narodami Europy, Azji, Afryki i Ameryki, i są tacy, którzy, jeżeli się wręcz nie urodzili, to w każdym razie wychowali się w obcym kraju pod silnym wpływem jego kultury. Cała ta mozaika typów, temperamentów, charakterów, umysłowości zleje się z biegiem lat w nową zbiorowość społeczną, bogatą w różnorodne cechy duchowe i fizyczne, których skrzyżowanie się winno dać bardzo dodatnie dla narodu i państwa polskiego owoce.

Byliśmy już raz świadkami dobrych skutków zmieszania się ludności polskiej pochodzącej z różnych dzielnic. Mam na myśli napływ, szczególnie z Małopolski, po pierwszej wojnie światowej na ziemie nasze zachodnie, głównie do Poznańskiego. Ale ówczesny proces dokonywał się w sposób nie tak zdecydowany, na skalę liczebnie nie tak wielką. Przy tym część tylko ówczesnych żywiołów napływowych była w wysokiej mierze wartościowa i oddała sprawie polskiej rzetelną usługę; dość znaczny jednak ośdek stanowiły elementy raczej bierne, idące po linii mniejszego oporu ku wygodnej posadzie urzędniczej.

Takich czynników nie brak oczywiście i dzisiaj na Ziemiach Odzyskanych, może tam być z drugiej strony także pewien procent elementów, które państwu polskiemu sprawią jeszcze kłopot — przy przeobrażeniach tego rodzaju i tak masowych rzecz to nieuniknione —, ale rysem zasadniczym społeczności, kolonizującej Ziemię Odzyskaną, jest niewątpliwie większy, niż po pierwszej wojnie, duch pionierski Polaków, nie bardzo dotąd właściwy naturze polskiej, lubiącej raczej trzymać się dróg wydeptanych i wypróbowanych już przez innych. Na Ziemiach Odzyskanych życie wprost zmusza do wyrzucenia ze siebie ducha pionierskiego, warunki bowiem bytowania są tam nie tylko nowe, ale często bardzo trudne. Kto nie zdobędzie się na energię działania, może się nie ostać.

Polski wysiłek kulturalny na nowych obszarach jest już bardzo poważny. Biuletyn Zachodniej Agencji Prasowej zwraca m. in. uwagę na doniosłą rolę, jaką w tej mierze odegra niewątpliwie Kościół, który od wieków był ostoją mowy polskiej wśród ludności autochtonicznej tych ziem. Krzewicielem polskości będzie szkolnictwo na wszystkich szczeblach, od szkoły powszechnej, ogólnokształcącej i zawodowej do uniwersytetów. Powstają towarzystwa i instytuty naukowe, biblioteki, archiwum. Organizuje się życie artystyczne. We wszystkich większych miastach czynne są już teatry. Otwarty jest kilkadziesiąt muzeów. Powstają regionalne związki artystów-plastyków, literatów, historyków sztuki. Istnieje cała sieć świetlic, ochotniczych zespołów teatralnych, chórów itp. Funkcjonują kina, działa radio.

Na wszechstronne i pełne opanowanie kulturalne Ziemi Odzyskanych, na wytworzenie się tam zarazem nowego typu polskiej społeczności zbiorowej potrzeba będzie oczywiście lat, nawet długich lat. I to lat wysiłku ludzi, których — ażeby użyć słów wspomnianego biuletynu — łączyć będzie wspólne miano: Polak i wspólna treść wewnętrzna: poczucie przynależności do narodu polskiego.

Otwarcie polsko-czechosłowackich rokowań gospodarczych

Polska wielkim traktem handlowym dla Czechosłowacji

Praga (PAP). W dniu 17 kwietnia br. odbyło się w Pradze Czeskiej w Izbie Przemysłowo-Handlowej uroczyste otwarcie rokowań gospodarczych polsko-czechosłowackich. Zebranie zagał minister handlu zagranicznego dr Hubert Ripka przemówieniem, w którym między innymi oświadczył: Pozwoli mi Pan — Panie Ministrze i Wy Panowie, abym raz jeszcze przypomniał serdeczną atmosferę szczerzej przyjaźni i całkowitego wzajemnego zrozumienia jaką stworzyliście nam w marcu w Warszawie, a która cechowała rokowania prowadzone z polskiej strony przez Pana Premiera Cyrankiewicza oraz ze strony rządu czechosłowackiego przez premiera Gottwalda, doprowadzając do uzgodnienia poglądów również w dziedzinie gospodarczej.

Pan Minister Minc zgodzi się zapewne ze mną,

gdy powiem, że dotychczasowe stosunki gospodarcze obu naszych krajów nie odpowiadały wielkiemu znaczeniu, jakie w bliskiej przyszłości odgrywać będzie w Europie przemysł polski. Nie odpowiadały również możliwościom stale konsolidujących się stosunków gospodarczych u nas w Czechosłowacji. Obok normalnej wymiany towarów i wzajemnych usług postanowiliśmy przystąpić do zawarcia umowy inwestycyjnej w zakresie której, przemysł czechosłowacki w miarę swych sił pragnie przyczynić się do szybkiej odbudowy ciężko dotkniętej i doświadczonej Polski, spodziewając się, że otrzyma niezbędne surowce, w które Polska obfituje. Pragniemy również porozumienia w sprawie tranzytu — na lądzie na wodzie i w powietrzu, pragniemy przystąpić do wykorzystania polskich portów oraz

do współpracy w zakresie organizacji komunikacji pod względem technicznym i handlowym.

Zyczyłbym sobie, aby została przedyskutowana sprawa współpracy gospodarczej we wszystkich dziedzinach, czy to chodzi o współpracę w organizacjach międzynarodowych, czy też o problemy dotyczące aprowizacji, rolnictwa itp.

Nie ukrywam, że obustronne rokowania mogą być pod pewnymi względami nawet bardzo ciężkie. Nie mniej przekonany jestem, że skoro oba rządy doszły do porozumienia na polu politycznym, uda nam się też dzięki zrozumieniu i inicjatywie Pana Ministra Mince oraz intencjom i dobrej woli Rządu Czechosłowackiego pokonać trudności i niektóre przeszkody.

W odpowiedzi przewodniczący delegacji polskiej minister przemysłu i handlu Hilary Minc, oświadczył między innymi:

„Panie Ministrze, Panowie! Wczoraj Sejm Polski ratyfikował pakt czechosłowacko-polski, (Oklaski).

W jednym z ustępów mowy ministra spraw zagranicznych Zygmunta Modzelewskiego, który spotkał się z najcieplejszym przyjęciem Sejmu było oświadczenie, że rozpoczynają się gospodarcze rokowania polsko-czechosłowackie. Chciałbym z całą szczerością powiedzieć, że Polska od tych rokowań oczekuje wiele zwłaszcza od dostaw inwestycyjnych pięknego i potężnego czechosłowackiego przemysłu. Jest stare lacijskie przysłowie, które powiada: „bisdat qui cito dat“.

Z punktu widzenia tego przysłowia najbardziej interesuje Polskę te dostawy, które przypadają na następne trzy lata planu gospodarczego. Polska ze swej strony uczyni maximum wysiłku, aby w miarę swoich możliwości zadowolić potrzeby Czechosłowacji, jeżeli chodzi o potrzebne jej artykuły i surowce. Zagadnienia tranzytu, które będą jednym z podstawowych tematów obecnych narad szczególnie interesują Rząd Polski. Sądziłbym, że tą intencją zarówno naszego Rządu jak i Rządu Czechosłowackiego wspólna praca i wspólnym zorganizowanym wysiłkiem doprowadzimy do tego, aby polskie porty, polskie drogi wodne i polskie koleje mogły stać się wielkim traktem handlowym, wiodącym do Czechosłowacji i z Czechosłowacji. Jeżeli chodzi o współpracę gospodarczą rozumiemy ją nie tylko jako współpracę w budowie i rozbudowie obiektów przemysłowych ale i współpracę gospodarczą, zarówno na polu rolnictwa jak i handlu zagranicznego i innych dziedzin życia gospodarczego.

Czechosłowacki minister handlu zagranicznego dr Ripka wydał na część przewodniczącego polskiej delegacji handlowej ministra Mince obiad, w którym wzięli udział wybitni przedstawiciele czechosłowackiego życia politycznego i gospodarczego.

Fortyfikacje Helgolandu zburzone

Sejsmografy zanotowały trzęsienie ziemi

London (BBC). Wczoraj o godz. 11-tej rano czasu brytyjskiego na wyspie Helgoland nastąpił olbrzymi wybuch. Za naciśnięciem guziczka na brytyjskim okręcie wojennym wyleciało w powietrze prawie 7 tys. ton materiałów wybuchowych. Ruiny podziemne tunele dla okrętów podwodnych, których nie udało się rozsadzić bombami lotnictwa królewskiego. Rzeczoznawcy oceniają, że siła wybuchu była o połowę mniejsza od wybuchu bomby atomowej na Bikini. Sejsmografy w Zurichu, Londynie i Paryżu zanotowały trzęsienie ziemi. Drżenie zauważono również w Islandii i trwało ono przez 5 minut. Korespondent znajdujący się chwilowo w budynku rozgłośni radiowej na wybrzeżu Niemiec w odległości 45 km od Helgolandu doniósł, że cały budynek i szy-

by w oknach zadrżały. Naczelny dowódca wojska brytyjskiego w Niemczech, który przyglądał się wybuchowi z kontrtorpedowca, oświadczył potem: wydaje mi się, że operacja udała się w 100 proc.

London (BBC). Obserwator radia brytyjskiego, który przelatywał nad wyspą w chwili wybuchu, w następujący sposób opisuje swe wrażenia. Na przestrzeni 2 mil tj. długości wyspy wystrzeliły nagle w górę płomienie i w chwilę później zdawało się, że cała wyspa leci w powietrze. Nasz obserwator leciał na wysokości 2.600 m i już w przeciągu jednej minuty po eksplozji olbrzymi słup gruzów wzbił się ponad szlak samolotu. Z góry widział on olbrzymie fale szerokości 100 m pochłaniające ściany fortyfikatorów.

Obrady nad traktatem z Austrią

London (BBC). W czwartek na popołudniowym posiedzeniu ministrowie spraw zagranicznych dyskutowali w dalszym ciągu nad projektem traktatu pokojowego z Austrią. Ministrowie mają jeszcze zająć się gospodarczymi klauzulami, które obejmują sporną kwestię niemieckich aktywów w Austrii.

Rada Ministrów wysłuchała odpowiedzi austriackiego ministra spraw zagranicznych Grubera na zarzuty Jugosławii. Dr Gruber odrzucił jugosłowiańskie pretensje terytorialne do Karyntii i Styrii, oraz wystąpił przeciwko domaganiu się przez Jugosławie odszkodowań wojennych od Austrii w wysokości 150 mil. dolarów.

Przygotowania do wyjazdu delegacji brytyjskiej z Moskwy

London (PAP). Jak donosi korespondent „Manchester Guardian” z Moskwy delegacja bry-

tyjska przygotowuje się rzekomo do opuszczenia Moskwy we wtorek. Brak jednak oficjalnego potwierdzenia tej wiadomości. Korespondent zaznacza, że termin wyjazdu delegacji uzależniony jest ostatecznie od postępów dyskusji w sprawie traktatu pokojowego z Austrią na konferencji ministrów spraw zagranicznych.

Napad zbrojny bandy uczniów gimnazjalnych w Środzie

Milicjant zabity — Młodociągni bandyci ujęci

Dnia 15 bm. o godz. 21-szej w Środzie, woj. poznańskie, grupa złożona z 5-ciu uczniów tamtejszego gimnazjum dokonała napadu z bronią w ręku na skład materiałów technicznych. Zalarmowana milicja przybyła na miejsce wypadku. Młodociągni bandyci oddali do przybyłych

milicjantów szereg strzałów. Jeden z pośród milicjantów został na miejscu zabity. Wszyscy sprawcy zostali ujęci. Śledztwo wykazało, że uczestnicy napadu byli członkami istniejącej na terenie gimnazjum podziemnej organizacji. Sprawcy morderstwa staną przed sądem doraznym w najbliższych dniach. (PAP)

„Premier“ słowacki Józef Tiso zawisł na szubienicy

Praga (PAP). Były „premier“ odrębnej Słowacji Józef Tiso został powieszony w piątek rano w Bratysławie na mocy wyroku Trybunału Ludowego.

Partyzanci greccy przełamali pozycje wojsk rządowych

London (BBC). Z Grecji donoszą, że wielkie oddziały partyzantów otoczone w górach Pindus zdołały się przedrzeć przez pozycje wojsk rządowych podczas mgły. Pozostałe oddziały poniosły wielkie straty. W okolicach Olimpu wojska rządowe atakują umocnione pozycje partyzantów. Partyzanci ustępując palą za sobą wsie.

Warszawa (PR). Wojska rządowe podjęły ofensywę przeciwko powstańcom w południowo-zachodniej Macedonii. W akcji bierze udział ciężka artyleria, moździerze, oddziały pancerne. W wyniku ofensywy zajęto 7 wiosek zniszczonych doszczętnie przez ogień artylerii. Ludność tych miejscowości ukrywa się w górach. Do tej pory brak wiadomości o pewnych operacjach wojsk rządowych, ponieważ powstańcy zniszczyli linie telefoniczne. Wojska rządowe otrzymały rozkaz atakowania, bez względu na straty.

Co przyniosła dotychczas amnestia

Opuściło więzienie 25.265 osób a ujawniło się 36.561 osób

Warszawa (P.R.) Jak już podawaliśmy minister bezpieczeństwa Radkiewicz, w odpowiedzi na interpelację Stronnictwa Demokratycznego przedstawił we czwartek Sejmowi dotychczasowe wyniki wykonania ustawy amnestyjnej. Do dnia 15 kwietnia zwolniono z więzień i aresztów 25.265 osób z tego 17.760 osób skazanych wyrokami sądownymi, 7.465 osób przebywających w śledztwie, 5.726 osobom skrócono czas odbycia kary o połowę lub 1/3. Ogółem skorzystało z amnestii do dnia 15 kwietnia br. 30.991 osób. W tym samym czasie ujawniło się 36.561 osób przekazując władzom bezpieczeństwa 10.426 sztuk broni. Najwię-

cej osób ujawniło się w woj. lubelskim, gdzie z dobra amnestii skorzystało 10.267 członków nielegalnych organizacji. Dalej następują woj. białostockie 5.727 osób, warszawskie 3.715, krakowskie 3.671, rzeszowskie 2.169, łódzkie 2.049, poznańskie 1.654, wrocławskie 1.615, kieleckie 1.425, śląsko-dąbrowskie 1.379, pomorskie 734, gdańskie 696, szczecińskie 574, olsztyńskie 277. W samej Warszawie ujawniło się 609 osób. Minister Radkiewicz wyraził przypuszczenie, że liczba ujawnionych jeszcze znacznie wzrośnie, ponieważ działania ustawy amnestyjnej kończy się dopiero 25 kwietnia.

Na powodzian

Łącznie z poprzednio wpłaconymi ofiarami. Czytelnicy „Głosu Wielkopolskiego” wpłacili już na powodzian sumę

1344 192,— zł

W ciągu dnia wczorajszego wpłynęły do redakcji naszego wydawnictwa pieniądze od: pracowników kawiarni „Tosca” w Poznaniu — 1 100 zł; młodzieży szkolnej Szkoły Powszechnej nr 3 w Poznaniu — 432 zł; Zł. Zaw. Pracowników i Robotników Przemysłu Gastronomiczno-Hotelowego Oddział w Poznaniu — 3 000 zł; przedsiębiorstwa elektrotechnicznego A. Makowski i Ska, Poznań, al. Marcinkowskiego 27 — 5 000 zł; pracowników Regionalnej Dyrekcji Planowania Przestrzennego w Poznaniu — 4 290 zł; pracowników Kontraktowych Pow. Urzędu WF i PW w Świebodzinie — 350 zł; Koła Młodzieżowego PCK w Żabikowie — 500 zł (zamiast kwiatów z okazji imienin kierownika szkoły).

Z obrad Sejmu Ustawodawczego

Sejm zatwierdził w dniu dzisiejszym szereg ważnych dekrétów

Warszawa (PAP). Po zakończeniu ratyfikacji umowy polsko-czechosłowackiej poseł Waleryn w imieniu komisji rolnej wniósł dwie rezolucje:

1) Sejm wzywa rząd a w szczególności ministrów przemysłu i rolnictwa i reform rolnych do użycia wszelkich środków, aby nawozy sztuczne — będące do dyspozycji — dostarczać w porę na okres wiosennych i jesiennych zasiewów po cenach przystępnych, płaconych w gotówce lub na skrypty dłużne dla niezamożnych rolników.

2) Sejm wzywa rząd do zwiększenia i przyspieszenia inwestycji w ramach narodowego planu gospodarczego w przemyśle nawozowym, aby jak najwcześniej została osiągnięta taka produkcja nawozów sztucznych, która by pokrywała w całości istniejące w tym względzie potrzeby rolnictwa.

Obie rezolucje zostały uchwalone jednogłośnie.

Izba przystępuje do rozpatrzenia wniosków poszczególnych komisji w sprawie zatwierdzenia dekretu Rządu Jedności Narodowej. Nad dekretem o

zniesieniu izb rolniczych

wywiązuje się dłuższa dyskusja. Po wniosku referenta posła Jaworskiego (PPR) o uchwaleniu dekretu w imieniu mniejszości komisji głos zabiera poseł Nowak (PSL). Zdaniem mówcy likwidacja izb rolniczych byłaby likwidacją samorządu zawodowego w rolnictwie. Poseł Nowak krytykuje praktyczne wyniki likwidacji Izby, skład i fachowość władz Samopomocy Chłopskiej. W zakończeniu wniósł o niezatwierdzenie dekretu. Następnie wicemarszałek Szwabę, który w międzyczasie obejmuje przewodnictwo, udziela głosu posłowi Frankowskiemu (klub społ.-katol.). Poseł Frankowski prosi ministra rolnictwa o wyjaśnienie czy likwidacja izb rolniczych ma oznaczać likwidację samorządu rolniczego, czy też przejście do innych form samorządu.

Głos zabiera następnie poseł Wanat (SL), wyjaśnia on m. in. że dążenie do likwidacji izb rolniczych wyszło z mas chłopskich, które działalność panów izb i biur rolnych odczuli na własnej skórze. Mówca przytacza wypadki że wielu instruktorów rolnych było w rzeczywistości politycznymi przedstawicielami PSL.

W zarządzonej głosowaniu za wnioskiem mniejszości wypowiadają się klub PSL i społeczno-katolicki klub poselski. Za wnioskiem sprawozdawcy natomiast wszystkie pozostałe kluby, Dekret zostaje przyjęty.

Następnie Izba rozpatruje wniosek komisji pracy i opieki społecznej w sprawie dekretu Rządu Jedności Narodowej R. P. z dnia 19 września 1946 roku

o zmianie ustawy dot. czasu pracy w przemyśle i handlu.

Wniosek referuje poseł Sokorski (PPS). Istota zmiany polega na ustawowym usankcjonowaniu tzw. angielskiej soboty i 46 godzinnego tygodnia pracy. Polska należy do 1-szych krajów które po wojnie wprowadziły 46-godzinny tydzień pra-

cy. Referent wniósł o zatwierdzenie dekretu. Dekret zostaje zatwierdzony jednogłośnie. Wniosek komisji pracy i opieki społecznej o zatwierdzenie dekretu Rządu Jedności Narodowej z dnia 13 września 1946 r. o zmianie niektórych przepisów o układach zbiorowych pracy referuje poseł Kuryłowicz (PPS).

Referent wyjaśnia, że dekret rozciąga prawo o układach zbiorowych na robotników rolnych. Izba zatwierdza dekret jednogłośnie.

Poseł Beluch Belloński (PPS) przedstawia Izbie sprawozdanie komisji pracy i opieki społecznej o dekretych Rządu Jedności Narodowej w przedmiocie

zmiany ustawy o ubezpieczeniu społecznym.

Referent wyjaśnia, że dekret wprowadza 4 zasadnicze zmiany do ustawy z dnia 28 marca 1933 roku. Placenie ubezpieczonym zasiłków chorobowych od pierwszego dnia niezdolności do pracy o ile choroba trwa co najmniej trzy dni, podniesienie wypłacanych zasiłków, wypłacanie dodatku chorobowego na każde dziecko (a nie jak było dawniej — od 4-go dziecka), zniesienie maksymalnych zasiłków. Dekret Izba zatwierdza jednogłośnie

Poseł Witaszewski (PPR) referuje sprawozdanie komisji pracy i opieki społecznej o zmianie dekretu z dnia 6 lutego 1945 roku

o utworzeniu rad zakładowych.

Dekret wprowadza następujące zmiany: Rady zakładowe stanowią najniższą komórkę Związku Zawodowego, rady zakładowe wyłączają się spod działania inspekcji pracy; podlegają one ochronom Związków Zawodowych, dekret przewiduje funkcje męża zaufania jako łącznika między grupą robotników (25 osób) a radą zakładową. Dekret zostaje zatwierdzony przez Sejm jednogłośnie.

Następnie poseł z SL referuje sprawozdanie

Komisja Specjalna czuwa

Zarząd miejski w Pile wplątany w milionowe nadużycia

Zarząd Miejski w Pile posiadał większą partię poniemieckich deszczulek na skrzynki, których nie przekazał Obwodowemu Urzędowi Likwidacyjnemu — mimo iż był do tego zobowiązany. Wspomniany artykuł sprzedano natomiast firmie Halina Gruszewska, której istotną właścicielką była niej. Halina Tobiłowa, a cichym wspólnikiem Paweł Franczyk Słomski — kierownik Spółdzielni Rybackiej. Do transakcji został wciągnięty również Konstanty Deka — zastępca kierownika miejscowego oddziału „Społem”.

Pomysłowi „kupcy” uzyskali od pełnomocnika rządu pozwolenie na wagonowy wywóz deszczulek, na podstawie orzeczenia sprzedawców, że

komisji Ziem Odzyskanych i repatriacji o ustroju rolnym i osadnictwie na Ziemiach Odzyskanych i terenie b. wolnego m. Gdańska. Referent przedstawia do zatwierdzenia dekret rządowy oraz uchwałę wzywającą rząd do przyspieszenia wydania uprzednio uzgodnionych z komisją rozporządzeń wykonawczych do wyżej wymienionego dekretu, których brak powoduje różnorodność interpretacji przez poszczególne urzędy i instytucje. Oba wnioski zatwierdzone zostały przez Izbę jednogłośnie.

Poseł Żukowski (PPS) referuje sprawozdanie komisji komunikacyjnej w sprawie dekretu o uchyleniu szczególnych ustaw o odpowiedzialności za wypadki w ruchu kolejowym, samochodowym i w niektórych przedsiębiorstwach oraz przepisów b. państw zaborczych o ruchu i budownictwie kolejowym.

Referent wyjaśnia że dekret wprowadza unifikację obowiązującego ustawodawstwa i przyczyni się niewątpliwie do ujednoczenia interpretacji poszczególnych przepisów. Dekret zostaje zatwierdzony jednogłośnie.

Marszałek udziela głosu posłowi Nadobnikowi (PSL), który odczytuje nagły wniosek klubów poselskich PSL i katolicko-społecznego o wyjęcie spod kompetencji Sądów Wojskowych osób cywilnych i podania ich Sądowi Powszechnemu. Poseł Nadobnik motywuje nagłość wniosku. Poseł Jodłowski (SD) występuje przeciw nagłości wniosku. Nagłość wniosku odrzucona została większością głosów. Wniosek PSL i Klubu Katolickiego odesłany został do komisji prawniczej. Wicemarszałek Szwabę komunikuje Izbie o wpłynięciu dwóch interpelacji klubu poselskiego PSL.

Interpelacje zostały przesłane do prezesa Rady Ministrów.

Na tym posiedzenie plenarne zostało zakończone. O terminie następnego posiedzenia będzie oddzielny komunikat.

wspomniany towar powróci do Pily, po przerobieniu go na gotowy fabrykat. Pozwolenie wydano na 4 wagony. Tą drogą został sprytnie pominięty zakaz wywozu towaru z Ziemi Odzyskanych.

Wymienieni wspólnicy płacili Zarządowi Miasta Pily po 10 zł za komplet, sprzedając go natomiast firmie „Persilu” w Bydgoszczy, pozostającą pod zarządem państwowym, po cenie 48 zł. Towar odbierał dyrektor „Persilu” Polomecki. W czasie od 1. kwietnia do 14. czerwca 1946 r. wywieziono z Pily 13 wagonów nieobjętego rewanżem towaru. Należy tu dodać, że funkcję kontrolera zobowiązanego do ewidencji ilości wywiezionego towaru pełnił z ramienia Zarządu Miasta — Michał Zad. Na podstawie podanych przez niego zestawień stwierdził Zarząd Miasta, iż firma Halina Gruszewska wywozła ogółem 36.500 deszczulek na łączną sumę 365 tys. zł.

Wdrożone przez komisję specjalną śledztwo wykazało niezbicie, że Michał Zad — w porozumieniu z Tobiłową, Słomskim i Deką — podawał Zarządowi Miejskiemu ilości daleko mniejsze od faktycznych. Ponadto stwierdzono że ogółem wysłano przeszło 50.000 kompletów. W rezultacie oszukańczych machinacji wspólnicy zarobili na czysto około 1 milion 900 tys. złotych. P. Polomecki — dyrektor „Persilu” otrzymał tytułem prowizji 200 tys. zł.

Charakterystyczny w całej sprawie jest fakt że Zarząd Miejski Pily sprzedawał towar właśnie firmie Halina Gruszewska. Według przypuszczeń p. Tobiłową łączyły bliższe stosunki z osobami wyżej postawionymi w Zarządzie Miasta. Ciekawie świadczy na sprawę rzucając zeznania Michał Zada, który postępowanie swoje tłumaczy szantazowaniem go przez poszczególnych wspólników.

Komisja Specjalna aresztowała winnych, pomijając Zada. Końcowe śledztwo pozwoli wykonać pełną winę oskarżonych, którzy działali świadomie na szkodę skarbu państwa. (H)

Po katastrofie w Texas City

Nowy Jork PAP. Zarząd Czerwonego Krzyża podaje, że w katastrofie w porcie m. Texas zginęło 714 osób, z rannych jest przeszło 3000 ludzi.

Rzecznik ambasady francuskiej w Waszyngtonie oświadczył, że są pewne dane twierdzące iż część załogi statku francuskiego „Grandchamps”, na którym nastąpiła eksplozja, wyszła cało z katastrofy. Załoga statku składała się, jak się zdaje z 35 do 40 osób. Do Texas przybył konsul

francuski z Huston i przedstawiciele linii okretowej, do której należał statek.

Warszawa (PR). Pożar w Texas City został zlokalizowany i częściowo ugaszony. Towarzystwa asekuracyjne poniosły straty przekraczające 50 mil. dolarów. Po atmosferze paniki jaka ogarnęła Texas City po strasznej katastrofie, w okolicy miasta zapanował tak wielki chaos w komunikacji, że po drodze zaginął samochód, wiozący kilkudziesięciu uczniów.

Ministerstwo Aproprowiacji magazynuje żywność celowo

Warszawa (API) W związku z ukazującymi się w prasie artykułami, w których autorzy zwracają uwagę na znaczne ilości produktów żywnościowych zamagazynowanych w niektórych składnicach hurtowych — Ministerstwo Aproprowiacji wyjaśnia, że plan polityki aproprowiacyjnej rządu obejmuje dłuższe okresy czasu i wymaga tworzenia większych zasobów dla uniknięcia wszelkich niespolizianek w razie ewentualnego opóźnienia, lub wstrzymania dostaw zagranicznych z przyczyn nieprzewidzianych. Pomimo, że warunki magazynowania towarów nie są idealne, głównie z braku odpowiednich

pomieszczeń, niemożliwą jest rzeczą z tego tylko powodu, kierując się obawą przed gryzoniami, czy wilgocią opróżnienie bezplanowe magazynów. W miarę rozbudowy sieci instalacji chłodniczych istniejące usterki będą stopniowo eliminowane.

Wielka obniżka cen żywności

Białystok (API). W ostatnich dniach wszystkie rynki krajowe zawałone zostały produktami rolnymi, których ceny spadły już w niektórych miejscowościach prawie o 50 proc.

Na wolnym rynku w Białymstoku notowano: cena jaj 13 zł za parę, masło 330 zł za kg, śmietana 80 zł za 1 litr, żyto 2800 za 1 mtr. Takiej podaży na wolnym rynku i tak wielkiej obniżki cen nie notowano już dawno.

Skóra stanieje o 10 proc.

Łódź (API). W wyniku wczorajszej konferencji Izby Rzemieślniczej, Cechu szewców i Spółdzielni „Skóra”, postanowiono wyeliminować Centralę gospodarczą przy Izbie Rzemieślniczej z procedury rozprawiania skóry. W wyniku tego już od przyszłego tygodnia skóra stanieje o 10 proc. Zmniejszą się bowiem koszty

rozprawiania skóry, a zarobek Centrali gospodarczej rozpracowywany zostanie pomiędzy Izbę Rzemieślniczą a Cech szewców, którzy będą mogli wykonywać obuwie po dużo tańszych cenach.

Lekarstwa z zagranicy

Warszawa (API). Urzędy celne upoważnione zostały przez Ministerstwo Skarbu do odprawy celnej lekarstw nadchodzących z zagranicy do wagi 2 kg, bez konieczności uzyskiwania zezwoleń Min. Skarbu, oraz przedstawiania recept lekarskich. Upoważnienie powyższe nie obejmuje jednak przesyłek zawierających środki odurzające, z wyjątkiem kodeiny i etilomorfiny (dioniny). Ilość kodeiny i etilomorfiny nie może przekraczać 200 g wraz z bezpośrednim opakowaniem. Kodeina i etilomorfiny mogą również wchodzić w skład innych nadsyłanych lekarstw.

Amerykańska komisja spraw zagranicznych

przyjęła ustawę o pomocy dla Grecji i Turcji Londyn (BBC). Projekt ustawy przedłożony przez prezydenta Trumana w sprawie udzielenia pomocy dla Grecji i Turcji został w środę zaaprobowany przez komisję spraw zagranicznych Izby reprezentantów łącznie z poprawką senatora Vandenberg'a o udzieleniu ONZ warunkowej kontroli nad programem pomocy. Podczas środowej debaty w senacie, republikański senator Vandenberg oświadczył, że pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Rosją istnieje zasadnicza rozbieżność zdań.

Trudności utworzenia nowego rządu w Finlandii

Londyn (BBC). Próby utworzenia nowego rządu w Finlandii nie udały się. Jak donoszą z Helsinek, będą tam prawdopodobnie rozpisane nowe wybory powszechne.

Liga Arabska przeciwko mandatowi angielskiemu nad Palestyną

Warszawa (P.R.) Przedstawiciele Ligi arabskiej domagali się, aby nadzwyczajna sesja Generalnego Zgromadzenia ONZ odebrała Wielkiej Brytanii mandat nad Palestyną. Komitet wykonawczy Ligi arabskiej upoważnił Muftiego do utworzenia na emigracji palestyńskiej rządu emigracyjnego, w wypadku gdyby Generalne Zgromadzenie powzięło w sprawie Palestyny decyzje sprzeczne z interesami Arabów. Siedzibą emigracyjnego rządu arabskiego byłby Kair.

Nasza gospodarka

Ile ropy dały wiercenia w 1946 r.

W 1946 r. dowieziono 54 nowych otworów i podobiono 39. Uzyskano w ten sposób ok. 10 tys. ton ropy.

Tysięczna węglarka z Zielonej Góry

Zakłady Budowy Wagonów i Mostów w Zielonej Górze zostały po wojnie odbudowane, w ostatnich dniach zakłady wypuściły tysięczną węglarkę, całkowicie wyprodukowaną w zakładach.

Produkcja metali nieżelaznych

Wyprodukowano rud cynkowych około 60 300 ton, pirytów 2180 ton, koncentratów cynku 9340 ton, ołowiu rafinowanego 760 ton, kwasu siarkowego 7820 ton.

Żywność dla Polski

Z Węgier sprowadzamy 800 ton fasoli, za 380 tysięcy dolarów. Z Holandii sprowadziliśmy kawę, masło kakaowe, kakao i sery, wartości ponad 600 tysięcy dolarów.

Ilość papieru spółdzielczych i prywatnych

Prywatnych i spółdzielczych papierni zatrudniających do 50 osób jest obecnie ok. 320.

Obroty P. C. H.

Obroty PCH w 1946 roku wynosiły 10,4 miliardów zł. W tym były: artykuły włókiennicze — 5 miliardów zł, cukier — 2,6 miliardów zł, ziemniaki — 706,8 miliona zł, artykuły metalowe — 260 milionów zł. Ogółem lista towarów obejmuje 24 artykuły. Największe obroty miały Katowice i Łódź.

Bilans handlowy w lutym

Na skutek ostrej zimy ucierpiał nasz handel, gdyż przywóz w lutym wyniósł 721 295 zł, a wywóz 1 779 081 zł.

Maszyny do szycia dla krawców

Rzemieślnicza Centrala Zbytu i Zaopatrzenia otrzymała 3000 maszyn do szycia z dawnych magazynów radzieckich. Maszyny przewiezione będą do Warszawy i rozdzielone wśród cechów krawieckich.

Samoloty dla Polski

Do Słupska przybył transport 76 samolotów typu Piper Oub z demobilu amerykańskiego.

Z targu zwierzęcego

W dniu 15 bm. spędzono na Targowisku Miejskim 1651 świń, 372 cieląt, 47 owiec, 5 kóz, oraz 404 sztuki bydła, w tym 54 wołów, 71 buhajów, 269 krów i 10 jałówek.

Za 100 kg żywej wagi (ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi) płacono: **Woły:** mięsiste tuczone starsze 9200—10 000, młodsze 8500—9500. **Buhaje:** tuczone, mięsiste 10 000—10 500, nietuczone, dobrze odżywione starsze 9000—9600. **Krowy:** wytuczone pełnomięsiste 12 500—13 000, tuczone, mięsiste 11 200 do 11 800, nietuczone, dobrze odżywione 9000 do 10 000, młodsze odżywione 7000—8000. **Młodzież:** dobrze odżywione 9500—10 000, młodsze odżywione 8500—9000. **Cieleta:** tuczone cielęta 11 600 do 12 200, dobrze odżywione 10 500—11 000, młodsze odżywione 9500—10 000. **Owce:** tuczone starsze skopy i maciorki 10 400—11 000, dobrze odżywione 9000—10 000.

Za świnię (tuczniaki) płacono: pełnomięsiste od 120—150 kg żywej wagi 18 000—18 400, pełnomięsiste od 100—120 kg żywej wagi 17 000 do 17 600, pełnomięsiste od 80—100 kg żywej wagi 16 200—16 800, mięsiste świnię ponad 80 kg 15 200—16 000.

Targi na konie odbywają się w pierwsze czwartki po pierwszym każdego miesiąca.

Przebieg targu: spokojny.



3-488

Uśmiech dziecka
— radość w domu...
mala suma
— wiele szczęścia...
Ila Zosięki, Andzi, Heli
małej Stasi, większej Eli,
dla Bolunia i Anteczka...

Bajkę, baśń i ładny wierszyk
dla każdego w swojej treści
zapewnia Wam stale
„ŚWIERSZCZYK”.

Do nabycia w kioskach gazetowych.
Cena zł 10.—

Tydzień Ziem Zachodnich 13-20. IV. 1947

Społeczeństwo w szeregach P. Z. Z. — to Polska silna nad Odrą i Nisą Łużycka

Stanisław Czernik

Polski ojciec zadżumionych i syn poeta

Polski ojciec zadżumionych znał bagna żnińskiego, to temat godny poematu niemniej od tragedii potomka nomadów u stóp pogórka Szecha w El-Arish. Rzecz warta poetyckiego pióra, tym bardziej, że z poezją polską została już związana kartą równie piękną i smutną, jak przejmująca opowieść o cierpieniach libańskiego Araba.

Za żnińskim bagnem jest wieś przejezdna. Wyobraźmy sobie urozmaiconą rzeźbę pojezierzy, pagórkowate moreniska, sosnowe lasy na pagórkach, uprawne pola nad jeziorami, a w sitowiskach jeziora stada dzikich kaczek i kurek wodnych.

Do wsi tej możemy przenieść domostwa Biskupina i będziemy mieli pełną starożytność, a przede wszystkim atmosferę tej swoistej kultury, której drobnostki ślady, zachowane pod ochronną powłoką wód, mówią o naszych protoplastach. I oto człowiek Biskupina, przeniesiony z czasów przedhistorycznych do szesnastego wieku i osadzony na roli chłopkiej w Januszkowie.

Niewielki w tym anachronizm. Podlegamy ciągle złudzeniom, że człowiek zbyt szybko zmienia się w ciągu wieków. A raczej przemiana jest bardzo powolna. Pomijając pewne formy życia zewnętrznego, niewielkie zapewne były różnice między mieszkańcem prawdziwego Biskupina, a jego przypuszczalnym potomkiem we wsi, co się Janusza imieniem zowie w początkach szesnastego stulecia.

Dopiero gdy tego potomka wyrwiemy z wód biskupińskich i żnińskich, przeniesiemy do szkół, pokażemy mu niebo włoskie i nauczymy starożytnej kultury, otrzymamy kwiat tej społeczności, która przed wiekami, walcząc poprzez pokolenia z naporem bagna i wód, tak nimi prześlą, że wymierać musiała od jadu wodnej pucliny.

Jak wschodni anioł pomoru pod płótno namiotu wędrownego Araba z El-Arish, tak polska dziewczica zarazy niespodziewanie wtargnęła do biskupińskiej chaty chłopkiej w Januszkowie. Działwa, od urodzenia nosząca w organizmie skłonność do wodnej pucliny, łatwo poddała się jej koście.

Nie znany składni ni wieku tej zadżumionej gromadki dzieci. Ale los okazał się litościwszy dla polskiego ojca. Najmłodszy synek uchronił się od pomoru, zamknięty jeszcze w żywocie matki. Urodził się więc jakby na otarcie łez z ojcowskich oczu.

Ojciec, Syn potem w elegijnym epitafium własnym do potomności nakreślił ojcu nagrobek.

Wierny syn ojca i ludu. Odziedziczył widocznie wraz ze skłonnościami do pucliny wodnej, szlachetne pierwiastki kultury prapolskiej, udoskonalone następnie w Padwie i podczas długotrwałych modłów do Apollina.

Trzeba pamiętać, w jakim żył świecie subtelny autor „Tristium liber”. Był to czas śpiewania hymnów o antenatach z herbarzem i fałszywym drzewem genealogicznym w ręku. Postawa Reja, twierdzącego, że i wilk byłby szlachcikiem, gdyby mu herby dano, na pewno nie była uznawana. W tym właśnie czasie chłopów przypisywało się do ziemi i narzucało im się ciężary pańszczyżniane.

Z klasyczną prostotą i pełnym poczuciem ludzkiej godności, jakby się wzorował na pierwszych dynastiach polskich, mówi ów syn-poeta o swych antenatach ówczesnemu światu, który może słuchał tego wyznania z pogardliwym politowaniem: I tam mój ojciec, mieszkawiec wioski, Orał poczciwie grunt przadiadkowski.

Szkoda, że polski ojciec zadżumionych pozostał bezimienny, jak ów Arab w poemacie Słowackiego.

Niecodzienny to ojciec. Chciało by się powiedzieć: nawiedzony. Człowiek nie tylko miłości ojcowskiej, posiadał bowiem rodzaj przeżyć, które może wypadaloby nazwać instynktem kulturalnym.

Uratowany od moru synek wychowywany był przez czulego ojca zupełnie jakby nie należał do dzieci chłopkich, których przeznaczeniem miała być twarda socha. Nie wiadomo, o czym marzył pocziw mieszkawiec wioski nadbagniennej, wychowując chłopca jak paniątko. Czujny był o jego dni dziecięce. Nie zamierzał go sposobić do trudów życia chłopkiego. Nie dał mu sochy w niewprawne ręce. Nie pozwolił schnąć na upale.

Zapewne dobry ojciec myślał synka swego sposobnie na księdza. Potem syn znacznie przewyższył marzenia ojca, chociaż księdzem nie zdążył zostać.

Przyznać trzeba, że zamierzeniom ojca a zdolnościom i talentowi syna sprzyjał pomyślny spłot okoliczności i dobre zrozumienie ludzi. Świadczy to o wartościowym podłożu ówczesnej kultury polskiej: znaleźli się ludzie, którzy umieli ocenić talent ludowy i współdziałać w jego wychowaniu.

Owa dobroć ludzka polegała zapewne na ułatwieniu oddania chłopca do poznańskiej szkoły Lubrańskiego. Wątpić należy, czy wiązała się z tym jakaś pomoc materialna. Wskazuje na to cytata:

Przebóg! ubóstwo, los niefakawy
Ciężką mym chęćm bywał przeskodą.

Główny ciężar utrzymywania syna w szkołach ponosił ciągle ojciec. Syn pod kierunkiem znakomitego profesora kształcił się w greckich i rzymskich „ręczach”, a ubogi ojciec wywlekał dla niego ostatek ze swego skromnego dobytku.

Syn wielbił Nazonowa imię mistrzowskie, wznosił modły do Apollina i zaczynał próbować lutni, a ojciec w swej wsi przejezdnej za żnińskim bagnem, wyczerpany nadmiernym wysiłkiem, coraz bardziej zapadał na dziedziczną widocznie puclinę.

Do niego zapewne można odnieść to, co poeta napisał potem o sobie:

Ciało schorzałe, zbrękle, wodniste
Chrystus by jeno wyleczyć zdołał...

Z pewnych wskazówek w elegii „O samym sobie do potomności” wynika, że ojciec Klemensa Janickiego umierał w tym czasie, gdy dobytek jego chaty całkowicie był przetrzebiony, a marzeniem poetyckim chłopca daleko było do urzeczywistnienia. Może najpiękniejsza karta w dziejach mecenatu polskiego: ubożego ojca-chłopca zastąpił Janickiemu magnat Piotr Kmita.

To nie było przeciętne, a w historii naszej kultury niemal wyjątkowe. Właśnie tego nam brakowało: zrozumienia, że nie artystów z zagranicy sprowadzać, lecz utalentowaną młodzież należy posyłać za granicę po sztukę i wiedzę.

Piękne wartości kulturalne wykazywała Polska szesnastego wieku, posiadając takich ludzi jak Piotr Kmita i tego rodzaju przedstawicieli dółów społecznych, jak ojciec-chłop i syn-poeta z Januszkowa.

KLEMENS OLESIK

WIOSNA

I.
Tyle świata ile dla oczu:
wiklinom pieni się krew zielona.
On tam tak jak ja odpoczął,
by jeszcze raz cudu dokonać.

Dwóch nagich chłopców spłynęło w jezioro.
Słońce odbija się im o nagie pośladki.
Na drugim brzegu kobiety piorą
i bielą koszul brzeg zakwił.

W jednym obrocie ziemskiej kuli:
dwa miasta rozbił atomem.
Syte pszczoły wracają do ula
a i na mnie ktoś czeka w domu.

III.
Nie zapisać zielonej wiosny w pamiętniku,
ani zapachu bżów objął w ramionach.
W ogrodzie księdza kanonika
słowik z pieśnią miłosną skonał.

O słońce przypięte do piersi
Roso wypita spod powiek.
Na wiosnę rodzi się człowiek
wśród kwiatów najpierwszy.

Dziwne, jakie „paniątko” wyrosło z tego chłopca wiejskiego spod Żnina. Szlachetki Rej, strzelający baki i uganiający się za wronami wygląda przy nim jak chłopak wiejski.

Kwiat bagien biskupińskich umierający na wodną puclinę, mimo cieplarnianej atmosfery klimatu włoskiego. Oczywiście związek między wodami Biskupina a chorotą Janickiego jest prześmia. Niemniej jednak wszystko przemawia za tym, że było to dziecko tej właśnie kultury, której szczytki przechowało nam dno jeziora.

Kultura to ludzi dobrych, lubiących spokój, pracę i sztukę. Kultura ludzi łagodnych, którzy pod naporem dzikszyc, lecz zwycięskich plimion, uchodzą w bagna.

W ich to imieniu poeta przypomina sobie, jakby codzienną maksymę, pamiętne słowa Tytusa: Nikomum dzisiaj dobra nie zdziałaj,
Dzień to stracony bezużytecznie.

Psychika wrażliwa, czuła przede wszystkim na ludzkie cierpienie. Z tej podniety wynikał charakterystyczny wstręt do wojen. Pacyfizm ludu, kryjącego się przed wojną w błotach. Na

prawo nie z lęku, raczej z braku podniety tupieżnych, a jeszcze bardziej — z nadmiaru serca, z ludzkiego umiłowania człowieka.

Złote to słowa polskiego ducha, przeciwnika rzezi i zdobyczy:

I kląłem wojny, gdy bój się toczy,
Bom nosił w sercu wszystkich lud boży.

W roku 1943 przypadła czterechsetna rocznica śmierci Klemensa Janickiego. Czas wojny nie pozwolił na uczczenie pierwszego wielkiego poety polskiego, który wprowadził jeszcze po łacinie, niemniej jednak godnie wyraził ducha polskiej poezji. Dziś należało by odrobić zaległości rocznicowe, przypomnieć poetę przez wzorowe wydanie jego dzieł w nowym tłumaczeniu i poprzez naukową monografię zbliżyć się do pierwszego z tych „synów ziemi”, których w poezji reprezentowali następnie Kasprzowicz i Orkan, a w czasach obecnych cała plejada Przybosiów, Ożogów i Frasiaków.

Z wystaw

Plastyka Warszawy w Poznaniu

Wystawa Związku Warszawskiego w Salonie Sztuki, pozwala nam poznać głównie rysunki plastyków stolicy. Ekspozycje są kulturalne, czyli jak mówią malarze — „smaczne”. Rzuca się w oczy dobra szkoła i umiejętne nowoczesne podejście do zagadnień rysunku. Zasadniczo przeważa na wystawie realizm, ale nie akademicki. Nowy realizm. Charakterystyczne jest ukazywanie technicznej „faktury” czyli roboty (łacińskie „facere” znaczy „robić”). Faktura ta jest coraz to inna w zależności od narzędzi, jakimi pracuje rysownik (pióro, ołówek, pędzel, patyk, kredka itd.).

Przechodząc po kolei ekspozycje. Janusz Wilden w pejzazach ołówkiem, jak „Olsztyn” (najlepszy) i w innych, realista, demonstruje dobrą ową „fakturę”, oddaje wrażenie bezpośrednio, „impresjonistycznie”, a jednocześnie dąży do pewnej syntezy formy widzianej w naturze.

Gizela Hufnagel-Klimaszewska (rysunki: „Droga wiejska”, „Gołębniki”) ma finezyjną lekkość i zręczność faktury, posługuje się kontrastem technicznym w operowaniu kreską ostrą w rysunku, przeciwstawianą interesująco plamom „waloru” (światłocien).

Jerzy Połec wystawia „Kwiaty” akwarelowe, także nacechowane „eapra” technicznym, podrysowane delikatną linią, która wydobywa pułchność materii. Jest to także w gruncie rzeczy przykład realizmu, kierunku operującego swój interes estetyczny na odwróceniu przedmiotu zgodnie z danymi zmysłów, na rysowaniu tego co plastyk rzeczywiście widzi, a nie tego co wie o modelu („fizjoplastyka” w przeciwieństwie do „ideoplastyki”).

Akcent odmienny wprowadza Maria Obrębska. Podkolorowuje ona rysunek plamą abstrakcyjną, kontrpunktując kolor i „fizjoplastyczny” kontur. Jest to tzw. dysocjacja formy i koloru. „Akt III” jest godny wyróżnienia. W „Aktie I” próbuje artystka celowo operować „błędny” liniami na wzór rysunków Francuza Dunoyer de Seconaca.

Jan Betley jest tematycznie batalistą. Jego „Artyleria” jest pracą zawierającą uroczajony akord linii rysowanych piórem i plam waloru akwarela. Kompozycje artysty mają zacięcie wybitnie „romantyczne”, wywodzące się z polskiej tradycji. Ruch żołnierzy i koni uchwycony jest sugestywnie i żywo.

Rysunki Eugeniusza Arcia także są „malarzkie”. Operują plamą o subtelnych gradacjach walorowych („Port pontonowy o zmierzchu”). „Ruiny dworca” mają za to bardziej brutalny wyraz.

Niedaleko szkolnego „Aktu” Romualda Smorczewskiego oglądamy Leona Michalskiego „Pejzaż z Saskiej Kępy”, gdzie autor zbyt dużo plastycznie powiedział, i „Notre Dame”, która wydaje się być najlepszą z jego prac. Michalski waha się w wyborze kierunku sztuki, już to syntetyzuje bryłę formy, kiedy indziej próbuje liryzować impresjonizm, lub też stosuje realizm niepozabawiony pewnego sentymentalizmem.

Z prac Marii Opolskiej wyróżniają się iluminowany kolorem rysunek „Rynek w Lwowie”. Stanisława Zaleskiego „Motyw z Czorsztyna” jest dekoratywną mozaiką plam akwarelowych, rozbitujących na tle ogólnie stonowanej harmonii. Praca bardziej udana od „Kwiatów”, atakujących w zbyt jednostajnej gamie kolorystycznej.

Adama Malickiego rysunki patykami i kredką, o pewnym efekciarstwie i teatralizmie — na ogół zachęcają do dalszych ustępów. Zofii Matuszczyk-Cygańskiej „Ruiny Warszawy” są pracą, którą należy wymienić.

Zygmunta Madajewskiego obydwa „Kwiaty” są niezorganizowaną całością, chaotyczną i niewykazującą jeszcze wyrobionego smaku. „Pejzaż” jest osiągnięciem lepszym, acz ryzykownym kompozycyjnie. Malarza cechuje duży temperament faktury.

Halina Centkiewicz-Michalska pokazuje nam tempery kulturalne i dekoratywne. Oryginalne są szkice batalistyczne Władysława Gościńskiego. Temat „à la Wojciech Kossak” stał się tylko pretekstem rytmu i kompozycji elementów plastycznych. Kolorystycznie najlepszy jest „Szkic batalistyczny I”, następnie — o pewnej oszczędności wyrazu, „Potyczka”.

Dr F. M. Nowowiejski

Problem nie tylko we Francji aktualny

Jednym z problemów pasjonujących inteligencję jest literatura dramatyczna. Wraz z nią powstała również i krytyka. Od tego czasu rozpoczęła się walka trwająca wieki, między autorem dramatycznym a krytykiem. Waśną ta przybiera okresami różne formy wypełnione mniej lub więcej wartościową treścią. Nad zagadnieniem tym zastanawia się jeden z nowych członków francuskiej Akademii w r. 135 Les lettres francaises. Autor Maurice Garcon, którego rozprawę na wspomniany temat dajemy w streszczeniu, uważa, iż między autorami a krytykami została wypowiedziana nigdy niegasnąca wojna, powtarzająca się tradycyjnie w mniej lub więcej regularnych odstępach czasu. Krytycy nie raz wyrokują bardzo surowo, oceniając wartości dzieła. Zapominają się i przechodzą do napaści osobistych, gdy autorzy bfnonia się, krytycy w podnieceniu krzyczą, iż autorzy pragnęliby ograniczyć ich prawo do swobodnej oceny. Obelgi i dyfamacje następują po inwektywach. Z obu stron przytacza się wielkie słowa nie znające bliżej ich głębi. Najwyższy już czas, aby przypomnieć pewne prawa, które rządzą zagadnieniem krytyki.

Początek właściwej krytyki francuskiej sięga XVIII stulecia. Do tego czasu, jak to zaznaczył Brunnetiere, główną cechą jaka znamionowała literaturę była jej bezosobowość i anonimowość. Teatr rodził się w religijnych obrzędach, a wszelkie zdarzenia nadprzyrodzone były jak gdyby częścią składową praktykowanego kultu. W tych wypadkach, rzecz rozumiała, obowiązująca jedynowładność nie pozostawiała miejsca na jakiegokolwiek dyskusję. Trzeba było dopiero dojść do kłótni w Cydzie Corneille'a, aby być świadkiem pierwszej prawdziwej dysputy.

Długi czas wszystko ograniczało się do pamphletu i parodii „Szkoła żon” Moliere'a wywołała tyle polemik, że autor zmuszony był odpowiedzieć na nie „krytyką szkoły żon”. Wse natychmiast podejmując rekawicę i pisze „Krytykę krytyki”, a Bourseault wystawia w pałacu de Bourgogne „Portret malarza”. Moliere, odpowiadając z miejsca przez „Imprompte” na co w postaci „Zemsty markiza” otrzymuje replikę. Nagromadzone mnóstwo argumentów obciążających, oskarżono biednego Moliere'a o plagiat, przypisano mu tworzenie złych wierszy, używanie nieprzychylnych słów, stosowane nieprawdopodobnych sytuacji... Doprowadzono do tego, że wreszcie celem przerwania tej „budującej” batalii interweniował król, udzielając dymisji z pensją swemu „nadwornemu tapicerowi”.

Niemniej ostro był kiedyś atakowany i Racine.

W XVIII w. ton krytyki staje się coraz bardziej zgrzybliwy, czego świadectwem są pisma Voltaire'a, korespondencje Grimma i Diderota wypełnione żołąć. Napaści te wywołują repiki.

W w. XIX, gdy rozpoczęła się walka między klasycyzmem i romantyzmem, zrodziła się myśl, że jednak prawa krytyki muszą mieć pewne granice, które winien określić kodeks. Prawo do krytyki dzieła dramatycznego rodzi się już w tej chwili, gdy autor podaje go publiczności, każdy wódz wówczas ma prawo wygłosić sąd o jego wartości. Jest to najprostsza forma manifestacji wolnej opinii i autor nie może zapominac o tym, że dając dzieło swe pod sąd publiczności, wystawia się na opinie niekoniecznie miłe przychylnie, a ci, którzy wyrażają się z umiarem i według najlepszego rozumienia nie przekraczają granic przysługującego im prawa.

Pierwszą notatkę o granicach prawa krytyki we Francji znajdujemy w przepisie prawnym z dnia 25 marca 1822 r. Prawo to ustala granice wolności prasy i definiuje pojęcie obelgi oraz oszczerstwa. Kiedy chodziło o określenia pojęcia oszczerstwa, proponowano, aby to słowo rozumieć jako atak na honor i dobrą opinię. Prawnie dozwolonym jest powiedzieć, np. że autor napisał złą sztukę, lecz wykroczeniem jest szkoderzenie jego dobrej sławie. Jeżeli krytyk mówi tylko o dziele, nie poruszając osoby autora, wówczas jest to jego pełnym prawem, natomiast każdy artykuł podtykowany złą wolą, czyni krzywdę i wymaga zadośćuczynienia. Znakomity pisarz francuski Henri Bordeaux, zapytany o prawo krytyki, odparł: „tout sur l'oeuvre, rien sur l'homme” (wszystko o dziele, nic o człowieku”).

Na mocy wolności prasy autor ma do swej dyspozycji prawo odpowiedzi, bowiem wolność pisania i publikowania istnieje tylko wtedy, gdy istnieje wolność odpowiedzi, czyli prawnego zamianistowania dopuszczalnej obrony. Tyle Maurice Garcon.

Możemy dodać od siebie, że i u nas byłoby bardzo na czasie podobne rozważanie, gdyż zbyt często zachodzą wypadki, gdy w przeciwieństwie do zdania Henri Bordeaux krytykuje się z pasją człowieka, nieraz zapominając w ferworze inwektyw o jego dziele, a przy tym jakże często poziom i merytoryczna wartość krytyk odbiega daleko od co najmniej średnich wymagań, szczególnie wtedy, kiedy na nic się nie zda operowanie banałem i wytyraniem frazesami, po prostu wtedy, gdy krytyk musi się zdobyć na własną oryginalną myśl i obiektywne ujęcie.

Streścił: KaRa

Polska ofensywa kulturalna na Ziemiach Zachodnich

W momencie przejścia ich przez państwo polskie, Ziemia Zachodnie były ogromnie zniszczone, zarówno w dziedzinie materialnej jak i w sferze życia kulturalnego.

Wróciliśmy jednak na ziemi, których podległość kulturalna było polskie, na których germanizm stanowił tylko powierzchowna naleciałość. Pierwsza faza repolonizacji tych ziem objęła usuwanie wszelkich śladów germanizmu i ujawnienie całego bagactwa kultury polskiej.

Robiąc bilans osiągnięć w dziedzinie kulturalnej na Ziemiach Zachodnich, musimy przede wszystkim zdać sobie sprawę z trudności, jakie tam napotykałyśmy. Trudności tych jest wiele. Dużym błędem było początkowe niewspółmierne z innymi dziedzinami życia, traktowanie zagadnień kulturalnych, stawianie ich na samym końcu hierarchii potrzeb życia codziennego. Dalszą przeszkodę stanowiło żywotne, zwłaszcza w pierwszym okresie, ujemne piętno kultury niemieckiej.

Mimo tych przeszkód osiągnięcia minionego okresu są duże. W dziedzinie szkolnictwa stan z roku 1946 wzrósł stu procentowo w stosunku do roku 1945. Około 420 000 dzieci kształci się w 4005 szkołach powszechnych, ponad 300 szkół średnich skupia 107 000 uczniów, w szkołach wyższych (politechniki i uniwersytety we Wrocławiu, Akademii Lekarskiej w Gdańsku, politechniki w Gdańsku i Gliwicach) studiuje 9 tysięcy akademików. Dzieci w wieku przedszkolnym znajdują opiekę w przedszkolach i „Domach Dziecka”, których ilość przekroczyła tysiąc, 13 tysięcy osób dokształca się w szkołach dla dorosłych, a 28 tysięcy na kursach repolonizacyjnych. Cyfry te, jakkolwiek wysokie, nie obejmują jednak jeszcze całości potrzeb Ziemi Zachodnich.

Typowym dla życia kulturalnego Ziemi Zachodnich jest krystalizowanie się wyraźnych ośrodków naukowych i kulturalnych. Najważniejszym

z nich jest Wrocław, siedziba kilku szkół wyższych, oraz licznych towarzystw naukowych. Instytut Śląski, Biblioteka Uniwersytecka, bogate archiwum państwowe i rewindykowane ze Lwowa Ossolineum — stanowią ważne i bogate w książki ośrodki naukowe.

Ważną rolę wychowawczą sprawuje na Ziemiach Zachodnich kościół. Ilość parafii sięga cyfry 1300, odbudowuje się zniszczone zabytkowe kościoły i kaplice, wznowia się pielgrzymki i odpusty w tradycyjnych miejscach kultu religijnego, jak Wambierzyce, Piekary na Śląsku czy Gietrzwałd na Mazurach.

Istotną rolę wychowawczo-kulturalną odgrywa radio, kino, teatr i prasa. Osiągnięcia w tej dziedzinie są również doniosłe. 50 000 radioabonentów korzysta z czterech nowozałożonych radiostacji, 100 kin, 10 zawodowych i 1000 amatorskich teatrów, ponad 30 dzienników i czasopism zaspokaja (w niedostatecznym jednak jeszcze stopniu) potrzeby 5-milionowej rzeszy mieszkańców Ziemi Zachodnich. 802 biblioteki publiczne gromadzą ponad ćwierć miliona tomów, 33 muzea są już uporządkowane i oddane do użytku publiczności, a życie muzyczne skupia się w 600 chórach ludowych i około 60 orkiestrach.

Osiągnięcia te są poważne. Bilans prac kulturalnych na Ziemiach Zachodnich musi być określony pozytywnie. Ale mimo tego, do zrobienia jest jeszcze wiele. Na zachodzie panuje brak słowa drukowanego, brak książki i sztuk teatralnych o problematyce zachodniej, literaci nasi nie dość wiele zajmują się tymi zagadnieniami. W całym społeczeństwie polskim dokonane się musi zasadniczy przełom na zachodni kierunek myślenia. Proces repolonizacji Ziemi Zachodnich został już ukończony. Obecnie chodzi o skryształowanie polskiej kultury Ziemi Zachodnich, jej zdynamizowanie i rozpowszechnienie.

Przed zakończeniem tygodnia Ziemi Zachodnich

Wicepremier Gomułka w Szczecinie i na Ziemi Lubuskiej

Na zakończenie Tygodnia Ziemi Zachodnich Polski Związek Zachodni organizuje w Szczecinie w dniu 19 bm. wielką uroczystość „Polskość Ziemi Zachodnich i odbudowy Szczecina”. Na uroczystości tej będzie przemawiał wicepremier Gomułka.

W ostatni dzień Tygodnia Ziemi Zachodnich, dnia 20 bm. odbędzie się w Gorzowie wielka manifestacja polityczna, organizowana przez Polski Związek Zachodni, na której również przemówi p. Wicepremier.

Generał Spychalski w Opolu

W dniach 19 i 20 bm. organizuje Polski Związek Zachodni na zakończenie Tygodnia Ziemi Zachodnich wielkie uroczystości w Opolu, które zaszczyli swoją obecnością wiceminister Obrony Narodowej gen. dyw. Spychalski.

Na bogaty program złożą się następujące imprezy:

dnia 19. bm. — wielka akademii w Teatrze Miejskim

dnia 20. bm. — manifestacja młodzieży z udziałem delegatów z całej Polski, walny zjazd Związku b. Powstańców i przedst. ludności autochtonicznej manifestacja ogólnonarodowa i festyn ludowy przed starostwem.

Akcja stypendialna P. Z. Z. na rzecz młodzieży Ziemi Zachodnich

P. Z. Z. prowadzi akcję stypendialną dla młodzieży polskiej Ziemi Zachodnich, specjalnie dla dzieci Polaków autochtonów oraz sierót po działaczach PZZ, członkach b. Związku Polaków w Niemczech i b. Gminy Polskiej w Gdańsku.

Z Funduszu Społecznego Ziemi Zachodnich, jaki powstał drogą zbiórek publicznych w r. 1946 przeznaczono na cele działalności stypendialnej 300 tysięcy złotych, z których Komisja Stypendialna wydzieliła 45 stypendiów: — z tego przypadło dla młodzieży szkół średnich 37 stypendiów (34 stypendia à 500,— zł miesięcznie, 3 stypendia à 1000,— zł miesięcznie), a dla słuchaczy uniwersyteckich 8 stypendiów: (6 po 1000,— zł miesięcznie, a 2 po 2000,— zł miesięcznie).

Biorąc pod uwagę sprawdzian cyfrowy na pierwszym miejscu należy postawić Okręg Śląski (16 stypendiów po 500,— zł miesięcznie, 4 po 1000,— zł miesięcznie, a 1 po 2000,— zł miesięcznie), po nim olsztyński (8 stypendiów po 500,— zł, 2 po 1000,— zł miesięcznie, 1 po 2000,— zł miesięcznie), a na trzecim gdański (8 stypendiów po 500,— zł).^{*} Za nim idzie Okręg szczeciński i poznański.

Pomoc, jaką udziela Polski Związek Zachodni zaledwie w minimalnej części zaspakaja potrzeby młodzieży na Ziemiach Odzyskanych, czego dowodem jest liczny napływ wniosków o stypendia. Do końca grudnia ub. r. wpłynęło ponad 220 podań, z których — jak wynika z powyższego — tylko 1/3 mogła zostać uwzględniona. Wobec tego jest konieczne aby inne instytucje stypendialne oraz niektóre ośrodki przemysłowe podjęły myśl P. Z. Z. i realizowały ją we własnym zakresie.

SZTANDARY

Chorągwie, Paramenta kościelne wykonuje fachowo i solidnie Pracownia haftów artystycznych

IRENA SZALOWA
Poznań, ul. Skarbowa nr 23
[dawniej ul. Szkolna 3] Tel. 12-54.

Zorza polarna nad Poznaniem

Według komunikatu Państwowego Obserwatorium Astronomicznego w Poznaniu w dniu 17 bm. widoczna była w Poznaniu zorza polarna o natężeniu nienotowanym tutaj od r. 1938. Już o godz. 21 zauważono w Obserwatorium pierwsze światła zorzy. O godz. 22 luna obejmowała północny horyzont, sięgając po zenit. Wkrótce potem całe niebo usiane było seledynowymi promieniami i sznurkami, szybko zmieniającymi zarówno miejsce jak i kształty.

Największy swój rozwój osiągnęła zjawisko około godz. 23, gdy wystąpiły charakterystyczne promienie i smugi, wychodzące z północnego horyzontu i sięgające poza zenit. Chwilami można było zauważyć zarysy korony polarnej bardzo rzadko widocznej w naszych szerokościach geograficznych. O godz. 23.15 światła zorzy zgasły nagle. Długo jednak po tym można było jeszcze

obserwować słabe jej blaski na niebie północnym.

W komunikacie radiowym z dnia 5 bm. Obserwatorium zapowiedziało możliwość zorzy polarnej w związku z nowymi paroksyzmami plamotwórczej działalności słońca.

Wiadomości sportowe

Mecz pięściarski

Grochów — Warta

Ostatni mecz półfinałowy w ramach spotkań o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie odbędzie się pomiędzy drużyną Grochowa z Warszawy a poznańską Wartą w niedzielę (20 bm.) o godz. 19-tej w hali montażowej Urzędu Pocztowego przy ul. Palacza 2.

O wejście do ekstraklas

P. K. S. „Motor” — K. K. S.

Sympatycy sportu piłkarskiego będą mieli możliwość w nadchodzącą niedzielę oglądania ciekawego meczu o wejście do Ekstraklasy Państwowej pomiędzy drużynami PKS „Motor” (Białystok) a KKS (Poznań). Będzie to pierwszy występ poznańskich kolejarzy na własnym terenie, którzy po pierwszym niepowodzeniu w meczu z Szembierkami odnieśli ostatnio przekony-

wujące zwycięstwo nad „Polonią” z Świdnicy. Drużyna PKS doloży wszelkich starań, by z niedzielnego spotkania wynieść dalsze dwa punkty i tym samym utrzymać się w czołówce tabeli. Spotkanie rozpocznie się o godz. 16 na boisku w Dębcu i poprzedzone zostanie meczem o mistrzostwo Polski Klubów Głuchoniemych Poznania i Warszawy o godz. 14.

Rozgrywki o mistrzostwo okręgu i Polski w piłce ręcznej (szczypiorniaku)

Warciarze rozpoczynają trening na boisku

Sezon zimowy, w którym uprawia się piłkę siatkową i koszykową, został już prawie że zakończony.

Oficjalnym zakończeniem będą mistrzostwa Europy w piłce koszykowej drużyn męskich, które odbędą się w dniach od 26 kwietnia do 3 maja 1947 r. w Pradze.

Obecnie wszystkie kluby rozpoczynają przygotowania do rozgrywek o mistrzostwo okręgu, jak i Polski.

W Poznaniu mistrzostwa rozpoczną się pod koniec kwietnia br. i to w klasie A i B dla drużyn męskich, oraz w klasie A dla zespołów żeńskich. W dniach 6, 7 i 8 czerwca 1947 r. odbędą się rozgrywki finałowe o mistrzostwo Polski dla drużyn żeńskich.

Rozgrywki półfinałowe drużyn męskich odbędą się 13, 14 i 15 czerwca 1947 r. w czterech grupach, zwycięzcy których spotkają się w dniach 27, 28 i 29 czerwca 1947 r. w walce o zaszczytny tytuł mistrza Polski. Rozgrywki finałowe odbędą się najprawdopodobniej w Poznaniu.

Ażeby jak najlepiej przygotować swoje drużyny do wyżej wspomnianych rozgrywek, KS Warta rozpoczął regularne treningi dla drużyn męskich i żeńskich pod fachowym kierown-

ctwem instruktorów: Dylewicz i Powałowski, które będą się odbywały w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17-tej na boisku Warty przy ul. Rolnej 35.

Zapisy nowych członków (pań i panów) przyjmuje sekretariat KS Warta, ul. Kantaka 4, oraz kierownictwo sekcji w czasie treningów na boisku.

Ze względu na zbliżające się rozgrywki uczęszczanie na treningi jest bezwzględnie obowiązkowe. (ak)

Turniej hokejowy w Gnieźnie

W najbliższą niedzielę rozegrany zostanie w Gnieźnie błyskawiczny turniej hokejowy, organizowany przez KS „Stella” przy współudziale Gimnazjalnego Klubu Sportowego i Kolejowego Klubu Sportowego z Gnieźnia oraz z udziałem mistrza Polski „Lechii” z Poznania. Poza tym odbędzie się konkurs celności trafień piłką hokejową do tarczy. Dla zwycięzców przeznaczono praktyczne nagrody.

W dniu 4 maja br. odbędzie się z okazji „Dni Gnieźnia” spotkanie międzymiastowe Poznań—Gnieźno. (p)

Prosna (Kalisz) — Luboński K. S.

W niedzielę, dnia 20 bm. o godz. 16-tej odbędzie się na boisku własnym w Luboniu mecz piłkarski o mistrz. kl. „A” pomiędzy T. S. „Prosna”, Kalisz, a Lubońskim K. S. Przedmecz: godz. 14-ta o mistrz. „C” kl. „Zjednoczeni III” — L. K. S. III.

„Legia” I — „Dyskobolia” I (Grodzisk)

Ciekawe spotkanie piłkarskie o mistrzostwo klasy B odbędzie się w niedzielę, 20 bm. o godz. 16-tej na boisku K. S. „Warta” przy ul. Rolnej.

Kalendarzyk imprez sportowych

- Sobota 19 bm.
- godz. 17-ta Warta (Old Boye) — Luboński KS (Old Boye). Mecz piłki nożnej starszych panów odbędzie się na boisku Warty, a dochód przeznaczony się na powodźnian.
- Niedziela 20 bm.
- godz. 9,30 Otwarcie sezonu przez Wielkopolski Automobilklub — zbiórka maszyn przed Ogrodem Zoologicznym.
- godz. 10-ta Międzygimnazjalny turniej piłki siatkowej na boisku przy ul. Mylniej.
- godz. 11-ta Zjednoczeni — San. Zawody w piłkę nożną o mistrzostwo kl. A na boisku Arena.
- godz. 16-ta KKS — Motor (Białystok). Mecz piłki nożnej o wejście do ekstraklasy na boisku KKS w Dębcu.
- godz. 16-ta Legia — Dyskobolia, zawody piłkarskie na boisku Warty.
- godz. 16-ta Polonia (Poznań) — Polonia (Sroda), zawody w piłkę nożną na boisku w Główniej.
- godz. 19-ta Grochów — Warta. Zawody pięściarskie o drużynowe mistrzostwo Polski odbędą się w hali montażowej Państwowego Urzędu Pocztowego, przy ul. Palacza 2.

Otwarcie sezonu hokeja na trawie

Na zainauguowanie sezonu hokeja na trawie odbędzie się w niedzielę, dnia 20 bm., o godz. 11-tej na boisku hokejowym przy Stadionie Miejskim, mecz hokejowy pomiędzy K. S. Czarni (Poznań) a Związkowym Klubem Sportowym (Sroda).

Jako przedmecz odbędzie się spotkanie drugich drużyn obu klubów o godz. 10-tej.

Najbliższy program pięściarzy „Zjednoczonych”

W sobotę, dnia 19 bm. ósemka pięściarska „Zjednoczonych” (Poznań) zmierzy się w walce towarzyskiej z drużyną „Pomorzanina” w Poznaniu. Mecz rozegrany zostanie w salce ZWM przy ul. Grunwaldzkiej. W dalszym ciągu czekają pięściarzy poznańskich wyjazdy i tak w dniu 27 bm. zawiatają do Piotrkowa, gdzie walczyć będą z „Concordią”. W dniach 3 i 4 maja br. będą gośćmi Krakowa. W pierwszym dniu rozegrają spotkanie z „Cracovią” a nazajutrz z zespołem „Grobli”. W dniu 9 albo 11 maja wystąpi w stolicy przeciwko miejscowej „Polonii”. Drużynie będzie towarzyszyć kierownik sekcji p. Wiśniewski oraz jako trener i sekundant p. Wolniakowski. (p)

KOMUNIKATY

K. S. „Zjednoczeni” w Poznaniu. Sekcja piłki nożnej. Roczne walne zebranie odbędzie się we wtorek, dnia 22 kwietnia 1947 r. o godz. 19-tej, na kortach tenisowych przy ul. Grunwaldzkiej 31. Przybycie wszystkich piłkarzy obowiązkowe.

KKS „Polonia 1912”, Leszno, komunikuje: W niedzielę (20 bm.) o godz. 10-tej w kościele św. Jana w Lesznie odbędzie się uroczysta msza św. z okazji otwarcia sezonu sportowego na rok 1947. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Ankieta tyg. „Młoda Rzeczpospolita”

Zdarzyło się raz w redakcji „Młodej Rzeczpospolitej”, iż jeden z współpracowników tego pisma zwrócił się do swego kolegi, również współpracownika, per „panie redaktorze”. Odpowiedział mu chętnie śmiech wszystkich zebranych. A jednak tak jest w rzeczywistości. Wszyscy, którzy nadsyłają do naszej redakcji materiały i listy, korespondencje i artykuły — są przecież współredaktorami „Młodej Rzeczpospolitej”.

Pismo to powinno być wyrazem myśli i pragnień całej polskiej młodzieży. Jest ono pierwszym i jedynym tego rodzaju wydawnictwem w Polsce, a więc jest również do pewnego stopnia eksperymentem.

W listach czytelników pisma i jego współredaktorów (młodzieży) znajdziemy wiele pochwał, ale również i zastrzeżeń.

Aby zachęcić do wypowiedzi — redakcja ogłasza ankietę i prosi o odpowiedzi przede wszystkim na trzy zasadnicze pytania:

1. Które prace (artykuły, opowiadania, wiersze, felietony, reportaże, ilustracje itd.), lub które numery „Młodej Rzeczpospolitej” uważacie za najlepsze i dlaczego?
2. Czy „Młoda Rzeczpospolita” ma zmienić swój charakter czy też pozostać takim pismem, jakim jest w tej chwili. (Jeśli Czytelnicy pragną zmian, muszą je nie tylko sami zaproponować, ale poprzez swe żądania i postulaty realnymi i przemysłanymi projektami).
3. Co przede wszystkim powinno znaleźć miejsce na łamach „Młodej Rzeczpospolitej”.

Redakcja pisma pragnie dla uczestników ankiety wiele pięknych i cennych książek, które zostaną rozlosowane między nadsyłających odpowiedzi. Termin nadsyłania odpowiedzi upływa z dniem 30 kwietnia br.

ESKA

WYTWÓRNIA KLÓDEK i ZAMKÓW
wł. STEFAN i JAN KIELAN
Warszawa, ulica Obozowa 16

Produkuje i posiada na składzie:

Kłódki „ancerne ESKA syst. Yale
Klucze surowe do zamków Yale

w przygotowaniu:

Zamki (zatrzaski) syst. Yale

NA ZIEMI WIELKOPOLSKIEJ

Podwójni bigamiści staną przed sądem

Niesamowita tragedia małżonka — Falszowanie dokumentów i krzywoprzysięstwo

Roman Bronkowski, rolnik z Czeskich Starych, powiatu nowotomyskiego oraz Antonina Ratajczak, Janina Petrykowska i Michał Sulikowski, zamieszkał w Grubsku, powiatu nowotomyskiego oskarżeni zostali z art. 195, 197, 193 i 140 § 1 k. k.

Stan sprawy przedstawia się następująco: Bronisław Bronkowski jeszcze przed wojną zawarł związek małżeński z obecną swoją żoną Genowefą zamieszkałą z nią w Sarnach za Bugiem. Mieszkał on po sąsiedztwie z Antoniną Ratajczak, która w 1943 r. zawarła w Sarnach związek małżeński z krawcem Bolesławem Ratajczakiem. Do stycznia 1944 r. przebywali oni w Sarnach stykając się wzajemnie. W dniu 15 stycznia 1944 r. Roman Bronkowski wstąpił ochotniczo do Armii Polskiej, pozostawiając swą żonę w Sarnach. Kiedy Niemcy ewakuowali się z Sarn, Bolesław Ratajczak wyjechał wraz z nimi, pozostawiając na miejscu swą żonę Antoninę.

W kwietniu 1945 r. Antonina Ratajczak wyjechała wraz z Genowefą Bronkowską, szwagierką Romana Bronkowskiego transportem do Polski, przy czym pozostała w Sarnach nadal Genowefa Bronkowska, żona Romana Bronkowskiego, odprowadzając je na dworzec kolejowy. Antonina Ratajczak osiedliła się w Grubsku powiatu nowotomyskiego. Tymczasem Roman Bronkowski po zdemobilizowaniu go z Wojska Polskiego, uzyskawszy w P. U. R. w Nowym Tomysłu wiadomość, że w Grubsku osiedlił się repatrianci z Sarn, przybył do tej miejscowości i spotkał się z Antoniną Ratajczak zamieszkałą chwilowo u niej. Spotkał się on również ze swoją bratową Genowefą Bronkowską, zamieszkałą w Czeskich Starych pow. nowotomyskiego, która poinformowała go, że do kwietnia 1945 r., to jest do jej wyjazdu z Sarn, żona jego żyła i pozostała w Sarnach.

Antonina Ratajczak wiedziała, że mąż jej Bolesław żyje, że służy w Wojsku Polskim, a nawet zwracała się po informacje do władz wojskowych co do jego miejsca pobytu, na skutek czego Jednostka Wojskowa nr 65667 w Poznaniu pismem z dnia 23. 4. 1946 r. uwiadomiła Antoninę Ratajczak, że mąż jej Bolesław pełni służbę w jednostce wojskowej nr 92724, mającej swe miejsce postoju w Warszawie. Wiedziała ona również o tym, że Genowefa Bronkowska żyła do kwietnia 1945 r. i pozostała w Sarnach. Mimo to tak ona jak i Roman Bronkowski postanowili zarwać ze sobą związek małżeński.

Na przeszkodzie stał tylko brak dokumentów stwierdzających ich stan cywilny. By jednak dopiąć swego, Antonina Ratajczak porozumiała się z Janiną Petrykowską i Michałem Sulikowskim, wniosła do Sądu Grodzkiego w Zbąszyniu podanie o uznanie jej męża Bolesława za zmarłego zapodając, że mąż jej zmarł w dniu 20 listopada 1944 r. na zapalenie nerek, ofiarując jako dowody na stwierdzenie tej okoliczności przesłuchanie pod przysięgą świadków Michała Sulikowskiego i Janiny Petrykowskiej oraz swoje zeznanie. Sąd Grodzki w Zbąszyniu wyznaczył

w tej sprawie, oznaczonej sygnaturą sądową V. Zg. 2/26 termin przesłuchania na dzień 14 maja 1946 r., w którym Michał Sulikowski, Janina Petrykowska oraz Antonina Ratajczak pod przysięgą potwierdzili, że Bolesław Ratajczak zmarł w listopadzie 1944 r., o godz. 3-ciej na zapalenie nerek w Sarnach, przy czym Michał Sulikowski i Janina Petrykowska nadto dodali, że widzieli Bolesława Ratajczaka w trumnie i byli na jego pogrzebie. Tymczasem Bolesław Ratajczak żyje i żyje do dzisiejszego dnia, w lutym 1945 r. rozmawiał z Bronisławą Wosik, następnie odbywał służbę wojskową w Wojsku Polskim, o czym Antonina Ratajczak wiedziała szukając go i w związku z tym otrzymała wyżej wzmiankowane pismo.

Na podstawie zeznań Sąd Grodzki w Zbąszyniu wydał Antoninie Ratajczak zaświadczenie stwierdzające, że mąż jej Bolesław Ratajczak zmarł w mieszkaniu swoim dnia 20 listopada 1944 r., o godz. 3 rano na zapalenie nerek. Roman Bronkowski natomiast postanowił przedstawić się w Urzędzie Stanu Cywilnego jako kawaler.

W dniu 15 czerwca 1946 r. Roman Bronkowski

oraz Antonina Ratajczak udali się do Urzędu Stanu Cywilnego w Zbąszyniu i przed urzędnikiem zawarli związek małżeński, przy czym Antonina Ratajczak na stwierdzenie swego stanu cywilnego okazała mu inkryminowane zaświadczenie sądowe, stwierdzające śmierć jej męża Bolesława, Roman Bronkowski zaś oświadczył wobec urzędnika stanu cywilnego, że dotąd żonaty nie był. Tymczasem pierwsza żona Bronkowskiego Romana w lipcu 1946 r. wyjechała transportem z Sarn do Polski i w dniu 23. 9. 1946 r. przybyła do swego męża i z nim kontynuuje wspólność pożycia małżeńskiego. Po powrocie żony Bronkowskiego, Antonina Ratajczak opuściła Bronkowskiego dopuszczając się kradzieży.

Powyzsze fakty wskazują wyraźnie na to, co stanie się z moralnością całej ludzkości, jeżeli takie wypadki traktować będziemy pobłażliwie.

Słusznie przeto Prokurator Sądu Okręgowego w Poznaniu wytoczył wyżej wymienionym akt oskarżenia, domagając się dla nich kary. W najbliższych dniach oskarżeni staną przed Sądem, gdzie odpowiadać będą za swoje zbrodnie przeciwko moralności. (wf.)



Dyżury lekarzy i aptek

Nocny dyżur lekarski pełni w dniu 19 bm. (od godz. 14-tej) dr Lazarowicz, ul. Stalina 12.

Dyżuruje od 19 bm. Apteka Centralna, ul. Chrobrego.

Wystawa — kiermasz i rewia żywych modeli

Miejskie Żeńskie Szkoły Zawodowe urządzają wystawę szkolną, połączoną z kiermaszem i rewią żywych modeli pod hasłem „Ubierajmy dziewczynę i młodzież szkolną skromnie, celowo i estetycznie.”

Dla pań odbędzie się poza tym pokaz modeli, wykonanych z materiałów tkanych w szkole na warsztatach tkackich.

Otwarcie wystawy nastąpi w sobotę, dnia 26 bm., o godz. 18-tej w gmachu szkoły przy ul. Chrobrego 23.

Rewia mody odbędzie się w poniedziałek, dnia 28 bm., o godz. 18-tej przy herbatce i muzyce. Wstęp dowolne datki.

— Koło Muzyczne przy Państw. Gimnazjum i Liceum w Gnieźnie urządza w niedzielę 20 bm., o godz. 19.30 koncert. W programie występy orkiestry, chóru, kwartetu oraz solistów. Czysty dochód na zakup instrumentów muzycznych i nut dla orkiestry gimnazjalnej.

Poświęcenie sztandaru Cechu Stolarskiego

Cech Stolarski i pokrewnych zawodów w Gnieźnie urządza w niedzielę, dnia 20 bm. uroczystość poświęcenia sztandaru.

Program przewiduje: o godz. 10.15 wymarsz do kościoła św. Trójcy, godz. 10.30 uroczystą mszę św. O godz. 12-tej uroczystościowe zebranie w sali hotelu europejskiego.

100 000 zł na „Dni Gniezna” przekazał miastu p. premier Cyrankiewicz

Jak się dowiadujemy, premier Rządu R. P. p. Cyrankiewicz przekazał kwotę 100 000 zł na akcję, związaną z urządzeniem tegorocznych „Dni Gniezna”. Kwota przekazana została na ręce Obywatelskiego Komitetu „Dni Gniezna”. (pr)

Nowe normy zaludnienia mieszkań uchwaliła Miejska Rada Narodowa

Ostatnie posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej Gniezna, któremu przewodniczył p. Grotowski, zapoczątkowano wprowadzeniem w użycie nowego radnego w osobie p. Wład. Frąckowiaka (PPR).

Sprawozdanie za miesiąc marzec, nakreślił prezydent miasta p. B. Kubacki, podając m. in. do wiadomości, że miasto otrzymało z ministerstwa dotację w wysokości półtora miliona złotych na zrównoważenie budżetu. Jeśli chodzi o sprawę starań, podjętych ze strony miasta o majątki pomieściowe, to nie została ona dotąd przez odnośne urzędy definitywnie załatwiona.

Po uchwaleniu zaopatrzenia emerytalnego dla wdowy po urzędniku miejskim p. Łucji Babsio-Teatru Miejskiego o 50%, i uchwalono ramowy jej, podwyższono cenę biletów wstępu do statutu znolizowany, dotyczący czyszczenia ulic i wywozu śmieci.

Jednym z punktów obrad była sprawa uchwalenia przepisów miejscowych o normie zaludnienia mieszkań w mieście w Gnieźnie. Jak z przepisów tych wynika, lokal mieszkalny 1-izb. wzgl. 1 pokój sublokatorski stanowią najmniejszą normę powierzchni użytkowej mieszkania dla jednej osoby lub 1 rodziny. Lokal mieszkalny z kuchnią winien być zaludniony najmniej przez 2 osoby, lokal 2-pokojowy z kuchnią przez 4 osoby i lokal 3-pokojowy z kuchnią przez 6 osób. Każdy dalszy pokój przez co najmniej dwie osoby.

Do pokoju, zajmowanego przez małżonków, bądź jednego z rodziców i dzieci nie mogą być dokwaterowane obce osoby.

Prawo zajmowania dodatkowo poza normą zaludnienia do jednego dalszego pokoju mają:

1. Osoby trudniące się zawodowo rzemiosłem w mieszkaniu, zarejestrowane w Izbie Rzemieślniczej i posiadające kartę rejestracyjną na dany okres,
2. zasługujące na szczególne uwzględnienie np. wybitnie zaangażowane publicznie lub społecznie,
3. pracujące samodzielnie naukowo lub artystycznie i wykazujące swe uprawienia w tym względzie odpowiednimi dokumentami,
4. nauczyciele szkół wyższych, średnich i powszechnych, instruktorzy szkół zawodowych, urzędnicy na kierowniczych stanowiskach, sędziowie i prokuratorzy,
5. rodziny, mające dzieci uczęszczające do szkół wyższych, średnich lub zawodowych.

Osoby, wykonywujące wolne zawody (lekarze,

BUK, powiat Nowy Tomyśl

Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” odbyła swe nadzwyczajne walne zebranie. Przedmiotem obrad było poinformowanie członków o trudnościach i zamierzeniach nowozałożonej spółdzielni oraz udzielenie Radzie Nadzorczej pełnomocnictw w celu zaciągnięcia pożyczki. Zwojowano na temat nawozów sztucznych, co jest dzisiaj największą bolączką wsi.

Poświęcenie sztandaru. W drugie święto Wielkiejnocy odbyła się w Buku uroczystość poświęcenia sztandaru miejscowej drużyny harcerek. Poświęcenia dokonał ks. Jęczkowski. Po uroczystej mszy św. odbył się przemarsz przez miasto organizacji i przybyłych delegacyi do sali Domu Katolickiego, gdzie odbyła się akademii. W uroczystości brała udział orkiestra V Hufca Harcerzy z Poznania.

BOJANOWO

Parafia bojanowsko-golaszyńska może poszczycić się zakupioną nową monstrancją z dobrowolnych darów. Koszt zakupu wyniósł około 125 000 złotych. Do zakupu monstrancji przyczyniła się także dzierżawa ławek kościelnych, z którego to funduszu przekazano dość poważną sumę. Zamierza się w przyszłości postawienie dwóch bocznych ołtarzy w kościele w Bojanowie oraz odnowienie ołtarza głównego. Datki na ten cel można składać w biurze parafialnym.

dentyści, adwokaci itp.) mają prawo poza normą do co najmniej dwu dalszych pokoi.

Lokale mieszkalne niezaludnione należyście stosownie do wyżej wymienionej ustalonej normy, winni być dokwaterowane w drodze podnajmów w terminie 1 miesiąca od dnia zgłoszenia powyższych przepisów po uprzednim zatwierdzeniu przez władzę kwaterekową, w przeciwnym razie nastąpi przymusowe dokwaterowanie.

W związku z tym nałożony został na wszystkich właścicieli domów, wzgl. osoby, wykonywujące ich prawa (administratorów, wzgl. głównych lokatorów), obowiązek zgłaszania mieszkań bez osobnych zaważań w Referacie Kwaterekowym w Gnieźnie przy ul. Kilińskiego 17.

Jako kolejna wyłoniła się sprawa zapomogi dla W.F. i P.W. w związku z potrzebą uporządkowania stadionu miejskiego, przy czym uchwalono na ten cel wyznaczyć dodatek do biletów wstępu na wszelkie widowiska, (do kin, teatru itp.) na okres 3 miesięcy.

Po uzupełnieniu składu komisji lokalowej i wyjaśnieniu sprawy wykonywanych prac nad remontem łaźni miejskich, Miejska Rada Narodowa uchwaliła rezolucję wzywającą całe społeczeństwo m. Gniezna do jak największej ofiarności na rzecz powodzenia i popieranie działalności Komitetu Obywatelskiego Pomocy Powodzianom. Nikt nie powinien uchylić się od daniny, jaka wyznaczona będzie zgodnie z uchwałą uchwałą Głównego Komitetu Obyw. Pomocy Ofiarom Powodzi, dając tym samym dowód solidarności narodowej i braterstwa, łączącego wszystkich Polaków. (pr)

Manifestacja na Rynku

Na zakończenie „Tygodnia Ziemi Zachodnich” odbędzie się w Gnieźnie w niedzielę, dnia 20 kwietnia 1947 r., o godz. 11-tej przed południem na Rynku

Wielka Manifestacja podczas której przemawiać będzie wiceminister Administracji Publicznej ob. Wolski oraz przedstawiciel Wojska Polskiego.

O liczne przybycie na manifestację prosi społeczeństwo m. Gniezna.

Komitet Wykonawczy Tygodnia Ziemi Zachodnich Zarząd Obwodowy Polskiego Związku Zachodniego

SZTANDARY

Chorągwie - Paramenta kościelne wykonuje jedyna fachowa na miejscu firma

JÓZEF ŁOWIŃSKI

Poznań, W. Garbary 20 Tel. 39-05
Dojazd tramwajem z Dworca Gł. do St. Rynku
Liczne uznania za pracę 16165

KEPNO

Sport. W niedzielę, dnia 13 kwietnia przy pięknej pogodzie zostały rozegrane zawody piłkarskie pomiędzy RKS „San” — Poznań i KKS „Zjednoczeni” — Kepno z wynikiem 2:1 dla Poznania. (dziu)



W dniu 17 kwietnia 1947 r. rozstał się nagle z tym światem, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy i nieodżałowany ojciec, teść i dziadek, śp.

Michał Nowak

sodalis marianus, dyrektor Banku Kredytowego Spółdzielczego w Gnieźnie przeżywszy 67 lat.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 20 bm., o godz. 16-tej z Lecznicy przy ul. Lecha na cmentarz św. Piotra, o czym zawiadamiają

pogrążeni w głębokiej żalobie
dzieci i wnuki

Msza św. za spokój duszy drogiego Zmarłego odprawiona zostanie w poniedziałek, 21 bm., o godz. 8-mej w Bazylice przed Wielkim Ołtarzem.

Gniezno, Rynek 4, Poznań.

4-42

Dnia 18 kwietnia 1947 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz troskliwy ojciec, brat, teść, dziadek i wujek, śp.

Józef Matuszewski

przeżywszy lat 76.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 21 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Dębcu.

W ciężkim smutku pogrążeni
żona i rodzina

Poznań, ul. Długa 3. 19224

W trzecią bolesną rocznicę śmierci mojego drogiego syna i brata, śp.

Antoniego Nowickiego zamężonego w obozie koncentracyjnym Gross-Rosen w r. 1944 oraz kochanego syna i brata, śp.

Stanisława Nowickiego który zginął od skrytobójczej kuli w październiku 1945 r. od prawiona zostanie

MSZA ŚW. w poniedziałek, dnia 21 kwietnia 1947 o godz. 8-mej w kościele farnym w Koźminie.

W ciężkim smutku pogrążona rodzina 19082
Błaty Dwór pod Koźminem.

Wstęgi do włóczw

Przybory do tramien

J. Załachowska

Poznań

Al. Marcinkowskiego 16 I.

tel. 14-94 4-253

Do trumien

przybory i okucia

papier krepowy

poleca

E. NOWAK

Poznań-Jeżyce, ul. Kra-

szewskiego 12, parter

Tramwaj Nr. 2, 5, 7. 19066



Dnia 17 kwietnia 1947 zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz długoletni członek zarządu, sp.

MICHAŁ NOWAK

sodalis marianus
dyrektor Banku Kredytowego Spółdzielczego w Gnieźnie, członek Prezydium Rady Oddziałowej Związku Rewizyjnego Sp. R. P.,
b. długoletni członek rady miejskiej w Gnieźnie
przeżywszy lat 67.

W Zmarłym tracimy wybitnego fachowca, zasłużonego działacza spółdzielczego i wzorowego obywatela.
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 20 bm., o godz. 16-tej z Lecznicy przy ul. Lecha na cmentarz św. Piotra

Rada Nadzorcza i Zarząd Banku Kredytowego Spółdzielczego w Gnieźnie

4-426



W czwartą bolesną rocznicę śmierci mojego męża, naszego nigdy niezapomnianego ojczulka, sp.

Jana Pachockiego

zamordowanego w Gusen 20 kwietnia 1943 r. odprawiona zostanie

msza św.

w niedzielę, dnia 20 bm., o godz. 8-mej w Lubonlu na którą krewnych i kolegów zaprasza

żona z dziećmi

19231



W piątą bolesną rocznicę śmierci mojego najdroższego męża, naszego ukochanego brata, zięcia, szwagra i wujka, sp.

Ludwika Ławniczaka

majora Wojsk Polskich
zamęczonego w oświatowym „krwawym bloku 11-tym” w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu, zostanie odprawiona za spokój Jego duszy

msza św.

w środę, dnia 23. 4. br., o godz. 8-mej w kościele św. Marcina (przy ul. Fredry). O modlitwie za duszę naszego drogiego Zmarłego prosi

żona z rodziną

Pawłowice, pow. Leszno, Ziemiń, Psarce, Toruń, Siewkowo. 18452

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę najdroższemu synowi naszemu, sp.

Zygmuntowi

w szczególności ks. kanonikowi Piotrowskiemu, ks. prob. Frankiewiczowi wraz z Asystą, SS. Elżbietankom, wszystkim Krewnym, Znajomym i Kolegom drogiego naszego Zmarłego składają za udział w pogrzebie, p. prof. Szrajberównie i p. Czaplkiej za wzruszającą grę i śpiew / czasie nabożeństwa serdeczne

Bóg zapłać!

Władysławostwo Suwalscy

19147



Wielkie zbożowe

młyńskie i spichrzowe, tuszczarki szmergl., jagielniki, mieszarki do mąki dostarcza

ODDZ. MASZYN MŁYŃSKICH C. Z. M. R.

Poznań, ul. Ehelmońskiego 4 — Tel. 67-08 i 24-11

18526

Roczne Walne Zebranie Członków Konsumu Urzędników Polskich

Spółdz. z odpow. udz. w Poznaniu

odbędzie się w lokalach własnych przy ulicy Różanej 19

w dniu 4 maja 1947 o godz. 10

Wstęp na zebranie za okazaniem książki udziałowej. Sprawozdania, bilans oraz rachunek strat i zysków za rok 1946 będą wyłożone w lokalach przy ulicy Różanej 19 od 22. 4. br. począwszy w godz. od 16—17.

18 841

Za Radę Nadzorczą (—) Weinert, prezes

Ważne dla Mistrzów Rzeźnickich

Nareszcie pojawiła się sól do konserwowania mięsa „Solazot”, która usunie z rynku bezwartościowe preparaty.

„Solazot” wyrabiany jest w myśl przepisów Min. Spraw Wewn. i Min. Przemysłu i Handlu z dnia 24. 6. 1931 r. o konserwowaniu mięsa i przetworów mięsnych. Surowce i wyrób „Solazotu” odbywa się pod dozorem fachowego personelu.

„Solazot” daje pełną gwarancję wyrobom szczególnie w porze letniej. Moc podziękowań od instytucji państwowych, przetwórci mięsnych i mistrzów rzeźnickich, którzy z prawdziwą radością powitali pojawienie się na rynku właściwego środka, używanego do konserwowania mięsa przed wojną.

Wstrzegając się przed bezwartościowymi fałszyfikatami.

FABRYKA PRODUKTÓW SPOŻYWCZYCH F. STASZAK I SKA
Poznań, ul. Szewska nr 20a — Telefon 47-57

4-330

Zawiadamiam o otwarciu

APTEKI

w PUSZCZYKOWIE — pow. Poznań
ul. Poznańska nr 48

Lekarstwa wykonuje się na koszt wszystkich instytucji społecznych i samorządowych.

MGR ZOFIA WANDTKE

18554

Maszynę do pisania

po naprawie, sprzeda

„CZYTELNIK”, Wyspiańskiego 10, I ptr.

18966

Przeciw piegom, plamom, pryszczom i zanieczyszczeniom cery, tylko krem

CASANOVA

Lab. chem. kosmes. „Tysor” Bydgoszcz

SP121

Salon Sztuki „Silva Recum”

Armii Czerwonej 4

kupuje — sprzedaje

obrazy — dywany — antyki — porcelanę i kryształy

4-35

Obwieszczenie

Zatwierdzeniem Urzędu Patentowego R. P. w Warszawie z dnia 22. 3. 1947 r. L. Dz. W. 22263-4, fabrykaty nasze zostały opatentowane i prawnie zastrzeżone.

Wobec czego, podaje do publicznej wiadomości, że podrabianie, względnie naśladowanie w jakiegokolwiek formie ścigać będą na drodze sądowej.

Wytwórnia Wykwintnej Galant. Skórz.

A. Pieprzyk

Poznań, ul. Walki Młodych 6

(dawniej Podgórna)

Tel. 31-29.

18463

Huta szkła „OŻARÓW”

Przedstawicielstwo: Marian Murkowski

Hurtownia szkła

Poznań, Fredry 1 • tel. 25-54

poleca: butelki, słoje i naczynia dla przemysłu farmaceutycznego, spożywczego i perfumeryjnego i chemicznego

19000



„Wanda”

pracownia gorsetów, biustonoszy, pasów do i po ciąży oraz prace ortopedyczne

19626

L. SYCHOWSKA

(dawn. Ratajczaka)

Limanowskiego 12 m 9

KSIAZKI naukowe — szkolne i powieściowe

Nuty i Mapy — Żurnale Mód
poleca w wielkim wyborze

Księgarnia F. Czekalski

Poznań, Podgórna 10 Tel. 35-46

Kupujemy stale wszelkie książki polskie i w językach obcych

10508

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH 4-ty dzień ciągnięcia IV-ej Klasy 49 Loterii

Wygrana 500.000 zł Nr 57954 padła w Poznaniu.

Wygrane po 100.000 zł NrNr 19070 63282

Wygrane po 20.000 zł NrNr 1027 1773 4303 5568 10564 13390 16865 17234 20084 23648 28274 31099 31184 31586 42548 44449 50477 53601 57467 60041 63875 64209 64482 65579 67291

Wygrane po 10.000 zł NrNr 1240 1244 1472 1671 2713 3144 3243 3591 3792 4624 5019 5452 5902 6678 7088 7222 7382 8014 10047 11070 12355 13228 13524 13537 13827 14079 14416 14725 15542 15669 16532 17217 18104 18518 19602 20081 20990 22082 22556 23636 24188 24318 25270 25361 25830 26207 26726 27303 28093 28501 29173 29578 29695 30283 30484 31372 31984 31997 33093 34112 34121 34235 34437 35341 35879 36218 36390 36477 36858 37446 40130 40550 41055 41665 41962 42120 45013 45351 45960 46417 46662 47174 48678 49057 49659 51154 52036 52537 52560 53089 53254 53765 53823 54309 54567 55065 55138 55363 56244 59831 60354 60481 60687 62501 63025 63278 64668 66122 67104 67680 67724 67791 68114 69183

Wygrane po 5.000 zł NrNr 140 247 428 1060 1468 1955 2054 2550 3163 3390 3732 4092 4249 5635 6739 8362 10517 12548 12647 12857 15403 16857 17096 17509 17890 18354 18526 18816 19087 19204 19705 19896 22628 22994 23644 23753 23847 24039 24754 24764 25227 25531 25869 26724 27073 27319 27551 28527 28620 28627 28683 30641 30825 31778 32124 32937 33737 34876 34936 35042 35177 35770 37263 37307 37637 38786 38879 38989 39120 39849 41065 41442 44254 44491 44731 45684 45696 47811 49277 49542 50042 50216 51136 51173 51246 51534 51749 53586 53803 53955 55201 55492 55693 56830 57848 58304 58475 59460 60967 61265 62810 63390 63793 64154 65061 65345 66873 67961 68754

Wygrane po 3.000 zł NrNr 1152 1198 1593 1883 2069 2257 3080 4266 4775 5662 6593 7136 7978 8593 8675 9302 9758 11303 11810 12405 12578 12597 12966 13627 13969 14315 14493 14997 15168 15778 17010 17966 18430 18476 18780 18905 19078 19189 20284 21279 22565 22970 23653 25023 25948 26454 28014 28383 29376 29790 30267 30581 30962 32674 33490 34015 34409 34516 35385 36644 36795 36864 37676 38048 38127 38142 38374 38386 39820 39935 40060 40154 40500 40713 40719 41460 42021 44581 44735 45214 45334

46042 47223 47399 47992 48634 49717 50385 50542 50572 51285 51540 51695 51758 51883 51903 52140 52190 52698 53400 53627 54075 54868 54883 55405 55854 56050 56160 56173 57786 57875 57924 58996 59241 59342 60175 60710 60808 61008 61028 62447 63074 63241 63772 64542 66213 67544 67770 68600 68991 69198 69940 69994

Dalszy ciąg wygranych po 2.000 zł z 2-go dnia ciągnięcia

4809 92 981 5091 113 15 28 55 236 68 394 404 66 91 520 31 615 54 73 733 810 58 973 6053 169 90 96 99 249 341 455 72 522 69 613 33 35 44 79 738 88 850 947 85 7203 227 42 364 465 532 51 643 95 714 63 66 69 856 922 27 67 8127 50 73 206 47 96 349 50 409 18 51 75 96 576 77 88 90 662 701 813 52 64 9088 218 43 303 404 579 96 612 78 757 809 84 10022 76 93 134 48 59 70 221 37 70 332 44 83 599 657 69 771 95 827 60 11031 61 77 88 108 298 308 39 76 91 482 518 22 25 27 50 58 645 700 07 16 35 73 77 90 814 40 42 92 930 12137 52 215 32 43 393 488 510 40 62 625 48 737 46 852 91 928 13059 311 241 52 302 84 87 94 498 518 23 52 68 86 677 724 29 815 34 52 85 87 14053 128 33 334 47 70 402 598 654 76 769 802 06 35 914 38 15006 193 218 455 75 98 502 27 616 18 25 50 64 84 726 57 70 833 83 85 903 14 46 16068 84 133 40 203 28 47 392 98 440 43 519 40 63 68 616 62 94 726 70 893 995 17036 44 134 47 233 50 53 344 66 464 500 653 92 718 19 851 70 97 911 18108 173 82 93 269 416 26 505 06 17 46 641 50 68 94 754 805 43 50 58 916 31 19007 77 80 92 139 54 65 290 304 62 418 46 86 506 76 671 791 851 57 94 921 63 67 86

20005 26 181 97 231 56 94 312 66 71 92 437 50 571 623 82 728 78 841 52 61 21155 285 305 454 569 77 621 91 849 901 55 70 74 22021 71 166 88 328 60 568 716 24 34 40 987 23077 119 235 39 60 333 40 83 510 28 53 97 98 660 74 76 749 83 24019 24 132 237 544 82 600 83 780 928 87 25022 103 76 385 427 548 87 753 902 41 84 26063 116 259 69 361 69 475 510 65 628 45 48 50 719 39 47 55 62 948 82 27011 31 183 282 84 309 63 430 582 628 56 81 711 902 28009 73 77 116 51 81 92 93 96 268 76 77 316 27 29 40 472 504 739 63 844 85 968 80 29025 100 237 55 384 438 44 548 68 658 84 721 35 93 817 39 942 96

30153 76 86 223 28 30 81 97 365 66 68 414 65 88 514 73 601 64 746 82 868 74 86 946 50 54 31053 98 116 215 23 84 87 327 65 86 405 18 521 24 629 70

Hurt Hurt

Na sezon wiosenny polecamy

plaszcz damskie

Wytwórnia konfekcji damskiej

Fr. JACEK i SYN

18016
Poznań, ul. Gołębia 5 I. ptr. — Telefon 29-74

Gwarantowana trucizna na muchy

Nadto gwarantowanej jakości dostarczamy:



Unikaj bezwartościowych naśladowców!

Wytwórnia „Artykułów Chemiczno-Gospodarczych „MERKURY”

Kraków, ul. Śródemska 10 19014 Telefon 566-15



Maria Kann

Pilot gotów?

4.184

Książka dla młodzieży Sprzedają wszystkie księgarnie

SWIATŁOKOPIE

FOTOKOPIE dokumentów POWIELANIE

WYKONUJE

Paleta SKŁAD PAPIERU — POZNAŃ KRASZEWSKIEGO 2. tel. 40-67

Nawiązując do poprzedniego ogłoszenia z dnia 26. 3. 1947 r. składamy z okazji usamodzielnienia się

p. Czesławowi Orchołskiemu

z Poznania, ul. Skarbowa 6, m. 9,

życzenia najlepszego powodzenia na jego placówce handlowej i jednocześnie dziękujemy za współpracę z naszą firmą, która była oparta na obopólnym zaufaniu.

ZACHODNIO-POLSKA SPÓŁKA HANDLOWA
Poznań, ul. Mickiewicza 28
4-395

Marian Murkowski
HURTOWNIA SZKŁA
POZNAŃ, ul. Fredry 1 Telefon 25-54

poleca ze składu:

butelki apteczne, słoiki na masło,
butelki dla dzieci, na Expeller,
bańki felczerskie, pudełka tubiane itp. Tylko Hurt!

19099

Drzewka owocowe

grusze, jabłonie, śliwy, czereśnie, agresty i porzeczki pienne w większych ilościach po cenach zmierzonych polecając:

SZKÓŁKI DRZEW J. JESKE Jelonek, p-ta Suchybas
Sprzedaż — Poznań, ul. Polna 60 (tramwaj nr 5)
19317

Materiały Bielskie
Wykwintną białą damską, pończochy

poleca firma **Z. Tomaszewski**
POZNAŃ, ul. św. Marcina 61. telef. 45-45

18281

2 x po 100.000,— zł padło w naszej Kolekturze w drugim dniu ciągnięcia na nr. 7548 i 27177.

W trzecim dniu ciągnięcia **100.000,— zł** na nr. 20457.

Oraz w piątym dniu ciągnięcia **500.00,— zł** na nr. 60628 i **100.000,— zł** na nr. 21218.

Szczęśliwa Kolektura Loterii Klasowej

A. Grabarkiewicz, Poznań, Armii Czerw. 2
Telefon nr 30-30 Konto P. K. O. V — 360

Losy do I-wszej klasy 50-tej Loterii „Jubileuszowej“ w sprzedaży.

Dla stałych graczy rezerwujemy losy najpóźniej do dnia 5 maja b. r.

4-422

K. KROMCZYŃSKI
STEMPLE
POZNAŃ
UL. SW. MARCINA 34

50 szaf

biurowych, dwurdziowych, fornierowanych, zaraz sprzedam.

Oferty: Biuro Ogłoszeń „Par“, Poznań, Ratajczaka 7, pod 4,724
19020

STOŁY RYSUNKOWE
Rysownice Przykładnice
Skale redukcyjne
Kątomierze
Pantografy
Trójkąty
Krzywki
Linie

Artykuły malarskie, palety, kasety, sztalugi polowej, farby olejne poleca

ST. KOZIŃSKI

WYKŁAD PAPIERU I MATERIAŁÓW PISMNIEN
POZNAŃ, DĄBROWSKIEGO 4. TEL. 4935

Wagi

wszelkie wagi uchyłne tarczowe, pomostowe, precyzyjne i aptekarskie oraz odważniki (ciężarki) kupuje — sprzedaje

Figliński, ul. Fredry 1, I ptr.
Tel. 25-55 17315

Szafę biurową, regał

kupi „Czytelnik“, Poznań, Wyspiańskiego 10, I ptr., pokój 2. 18475

Różne

Niewidomy wróży. Przemysłowa 37, m. 6. 18724

„Radiofal“, fachowa naprawa radiodbiorników, Poznań, Dąbrowskiego 1, narożnik Roosevelta, telefon 99-97. 15888

Moulin Rouge
ul. Kantaka 8-9

Trio Lottis

Cuda na wrotkach 19045

Uprzejmie zawiadamiamy, że znany i ulubiony, naturalny ogród wycieczkowy w Poznaniu — Szląg nad Wartą

Ogród Strzelecki

zostanie ponownie otwarty w dniu 20 kwietnia br. Polecamy znakomitą kuchnię polską, ciepłą i zimną oraz wszelkie ciepłe i chłodzone napoje. Weranda z widokiem na Wartę. Huśtawki i piaskownica dla dzieci. Wiatrówka do dyspozycji gości.

Przyjmujemy zamówienia na zabawy w ogrodzie i sali parkietowej. Wynajmujemy pokoje umeblowane na sezon letowy. Odjazd autobusów przy Operze.

Z poważaniem
Marta i Tadeusz Deskowie
Telefon 29-66 17935

„Restauracja Bachus“
St. Borysiak i Ska

Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego nr 5 — Telefon 13-15
Znana z wykwintnej kuchni poleca:
— doskonałe śniadania, obiady i kolacje
— oraz dobrze pielęgnowane napoje.

19046

Kopioteknika

FOTO KOPIA DOKUMENTÓW
ŚWIATŁO KOPIA RYSUNKÓW
WYTWÓRNIA SKAL RADIOWYCH

WARSZĄTKIEWICZA, POZNAŃ, WIERZBIŁECIE 18-TYL. 1955

Meble jak: SYPIALNIE KUCHNIE STOŁOWE URZĄDZENIA poleca MAGAZYN St. Janiak POZNAŃ GABINETY BIUROWE okazjnie MEBLI RYBAKI NR.6

Zaraz poszukujemy kandydatów z ukończoną Szkołą Rolniczą na stanowisko:

1. Powiatowego Instruktora Hodowlanego,
2. Powiatowego Instruktora Produkcji Roślinnej,
3. Powiatowego Instruktora Przystosowania Rolniczego,
4. Powiatowego Instruktora Pszczelarstwa.

Wynagrodzenie miesięczne wg VIII grupy uposażeniowej — około 7500,— zł. Mieszkanie zapewnione. Podanie z życiorysem i odpisami świadectw należy kierować pod adresem: Biuro Gospodarstwa Wiejskiego przy Pow. Zarządzie Związku Samopomocy Chłopskiej w Dębnie, pow. Chojna, woj. Szczecin. 4-335

Lekarskie

Dr. med. Zygmunt Stoniński specjalista chorób wewnętrznych. Wzrosty Zygmunta Augusta 10a m. 8, tel. 20-10, przyjmuje obecnie od 9—11 i od 16—18-tej. 18457

Reumatyzm, artretyzm, choroby kobiece leczą solanki i borowina — Wodolecznictwo, inhalatorium, kąpiele kwasowe. Informacje: Zarząd Zdrojowiska Inwrocław. 18006

Leczenie wodą systemem dra Zniniewicza. Poznański Zakład Przyrodolecznicy, al. Marcinkowskiego 20, tel 38-26. 14011

Lekarz-dentysta — Krawcowska-Neżyńska przez okres okupacji asystentka dra Dominika w Krakowie przyjmuje obecnie ul. Ratajczaka 10 I piętro. 16657

Kosmetyczno-lecznicze zabiegi starannie wykonuje Instytut Kosmetyczny pod kier. Emilii Suszkowej, Słowackiego 32 m. 5, tel. 47-91. — Czyny od 10—12, 14—17. 19106

Szofer mechanik potrzebny zaraz. Zgłoszenia „Dom Sportowy“ św. Marcina 33. 18735

Pomocnik fryzjerski, posada stała, potrzebny. Półwiejska 16. 18492

Gorszeclarki lub dzielne szwaczki poszukuje Pracowni Gorszetów, al. Marcinkowskiego 16. 1873

Gospośia na przychodne potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Kiperka 4, m. 3. 1867

Potrzebna gospośia zaraz. Wrońska 11, m. 3. 18637

Krawców przyjmje na bardzo dobrych warunkach. Chudek Drezdenko, Stary Rynek 7 — dwie stacje od Krzyża. 18866

Pomocnica z gotowaniem do bezdzielnych potrzebna. Zgłoszenia Kantaka 5 — „Modelka“. 18938

Pomocnik obuwniczy na wszelką pracę może zgłosić zaraz. Półwiejska 26a, m. 5. 18891

Ap'eka pod Lwem

w Rawiczu poszukuje **MAGISTRA (Y)** z dziesięciu praktyką. 4-377

Wolne posady

Samodzielną gospośia, czysta, uczciwa, do Witaszcy pod Jarocinem potrzebna. Zgłoszenia: Półwiejska 11, m. 6. 18498

Ekspedient-dekorator i ekspedientka potrzebni. Bławy — tow. krótkie. Zenon Ginter, Jelenia-Góra, Konopnickiej 8. 18839

Dziewczyna skromna, uczciwa z gotowaniem i pracą domową do lepszemu domu na wieś potrzebna zaraz. Zgłosz. listownie Matuszewski, Wylatowo, p-ta Wydartowo Mogiłańskie. 18741

Fachowiec do wypieku Pumperniku oraz dziewczyna starsza do wszystkich do Wrocławia potrzebni. Zgłoszenia: Mylna nr 38, m. 15. 18848

Retuzer(ka), prowincja, całkowity wikt, pensja. Oferty „Głos Wielkopolski“ nr 18936

Gospośia, czysta, uczciwa, d 3 dorosłych osób, potrzebna Zgłoszenia: Zwierzyniecka 12 skąd galerii. 18839

Dzielną, uczciwą ekspedientkę do drogerii potrzebna. Oferty „Głos Wielkopolski“ nr 18857

Pomoc domowa zaraz od godz 7—16-tej, dom kulturalny bez dzieci. Półwiejska 35, m. 4. 18869

Dziewczyna potrzebna Kawiarni Popularna, św. Marcina nr 66/67. 19051

Pomoc domowa, uczciwa, z gotowaniem zaraz. Zgłoszenia Staszica 10 m. 1. 19048

Panienska do bufetu potrzebna. Zgłoszenia Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 5 m. 3. 19047

Dziewczyna inteligentna, czysta, do dzieci od 1—6 lat, na dobre warunki, może się zgłosić. Skład Żelaza, Poznań, ul. Focha 32. 19043

Kierownika

handlowo-administracyjnego poszukuje większe przedsiębiorstwo przemysłowo-budowlane w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Par“, Poznań, Ratajczaka 7, pod 4,574. 18274

OGŁOSZENIA DROBNE Konto: Bank „Społem“ nr 8

Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 20-tej; w soboty od 8-mej rano do 18-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Młodszy robotnik potrzebny zaraz. Stolarnia, Mielżyńskiego 25, II podwórze. 19044

Gospośia solidna, w średnim wieku, dobrze gotująca, znająca się na zaprawach, na dobre warunki, może się zgłosić. Skład Żelaza, Poznań, M. Focha 32. 19042

Pomocnik szewski potrzebny przy miast. Wierzbiciele 33 m. 5. 19037

„Zieladnik szewski wprawny, a damska pracę, potrzebny zaraz. J. Rybski, 23 Lutego 3 (Pocztowa). 19030

„Zieladnik szewski wprawny, a damska pracę, potrzebny zaraz. J. Rybski, 23 Lutego 3 (Pocztowa). 19030

„Zieladnik szewski wprawny, a damska pracę, potrzebny zaraz. J. Rybski, 23 Lutego 3 (Pocztowa). 19030

„Zieladnik szewski wprawny, a damska pracę, potrzebny zaraz. J. Rybski, 23 Lutego 3 (Pocztowa). 19030

Stolarze potrzebni zaraz. Stolarnia, Wenecjańska 7. 19136

Panienska do dziecka i lekkich prac domowych. Urbanowska nr 47, m. 4. 19134

Uczeń potrzebny. Pracownia obuwia, Daszyńskiego 113. 19133

Panienska do rocznego dziecka i służąca zaraz. Sokoła 7, rzecznictwo (Winiary). 19131

Dziewczyna gotowaniem potrzebna. Garbary 41, rzecznictwo, Borowicz. 19090

Pomoc domowa potrzebna. Limanowskiego 19, m. 4. 19096

Zawijaczki rutynowane do fabryki cukierków potrzebne. Mickiewicza 36. 19089

Nauka

Kursy pisania na maszynie ślepa metoda, wszystkie palcami. Piotr Pieprzycki, Poznań, al. Marcinkowskiego 26, tel. 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowne. 18711

Korespondencyjne Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. 4-128

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurek, Marcinkowskiego 2a. 17714

Wyuczam gotowania. Przyjmuję elewki z prowincji. Of. „Głos Wielkop.“ nr 19064.

Sprzedaje

Zamlast taśmy do wiałów dostarcza wszelkich pierścieni uszczelniających do wiałów i lokomobil. — „Artebe“, Kantaka 10. 4-2

Pielgi, plamy usuwa krem Rio-Rita. — Laboratorium Władysław Olszewski, Katarzyn. 3-647

WIELKI WYBÓR LETNIEGO OBUWIA

Buciki białe, dziecięce, do Komunii św. oraz białe, damskie czółenka i na klinach.

HURT — DETAL

„Obuwie“ Wincenty Gołacka Sp. Komand. Jarocin, Rynek 15, tel. 282 18793

Potrzebni zaraz **CERAMIK** z dłuższą praktyką, wykształcenie co najmniej Średnie oraz **PRAKTYKANT BIUROWY** z wykształceniem średnim. Zgłoszenia: **CENTRALA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH** Oddział w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 13. 4-380

Szuka posady

Początkująca, znająca księgowość i maszynopismo, szuka praktyki. Miejsowość obojętna. Of. „Głos Wlkp.“ nr 18563.

Początkująca siła biurowa, znajomość maszyn, ewentualnie na wyjazd. Oferty „PAR“, Poznań, Ratajczaka 7 pod 4,734. 19025

Szofer-monter, czerwonym prawem jazdy, kilkuletnia praktyka warsztatowa, szuka posady. Zgłoszenia: Gąsiorowskich 2 m. 4, od 18-tej godz. 19019

Majster ceglarski, były kierownik cegielni z długoletnią praktyką, poszukuje posady. Of. „Głos Wielkopolski“ nr 4-390.

Emerytowany skarbowiec szuka posady w prywatnym przedsiębiorstwie. Oferty „Głos Wielkopolski“ nr 19104.

Starsza pani poszukuje posady do samotnej osoby. Oferty „Głos Wielkop.“ nr 19093.

Gospośia lat 30 poszukuje posady u samotnej osoby. Of. „Głos Wielkop.“ nr 19108.

Kucharka szuka posady od 1 maja; kilkuletnia praktyka; zna także bufet zimny oraz pieczenie ciast i tortów. Of. „Głos Wielkop.“ nr 19066.

Kursy kroju męskiego i damskiego, zatwierdzone przez Kuratorium Szkolne, rozpoczynają się drugiego maja. Przybylski, Poznań, Marsz. Focha 86. Przyjmuje również wykrawanie modeli. 18358

Półroczne kursy handlowe, wpiś. Kursy Handlowe, pl. Wolności 2. 18444

Szkoła tańców, stepa, baletmistrza Ignacego Szczurka — Przechodząca 2, parter. 18387

Kroju 4 tyg. zamiejscowym stancja. Jeżycka 45 m. 9. 19118

Akordion, nauka gry. Limanowskiego 19 m. 15. 19115

Wieczorowe i ranne Kursy Handlowe półroczne rozpoczynam 5 maja. Kursy Handlowe Smolńskiego, Wawrzyniaka 33. 4-108

Radioodbiorniki sieciowe, akumulatory, baterie, płyty gramofonowe, części rowerowe — najtaniej! „Dom Radiowy“ św. Marcina 45a, Ratajczaka 11. 15533

Meble różne, wielki wybór, korzystnie. Janiek Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. 16550

Puchowe puszdki do pudrowania, taśmy puchowe do pantofli, szlafroków poleca Wytwórnia Wyrobów Puchowych, Ioth — Adamśka, Rodam, Zórawia 8. 3-1

Śpienniki, worki, artykuły tapicerskie — Pertek, ul. Kraszewskiego 17. 4-11

Magazyn mebli, ładnie, wygodnie, kuchnie, łóżka, krzesła, — Baneszyński, Poznań, Półwiejska 20, tel. 43-56. 4-249

Foto-aparaty, artykuły fotograficzne, maszyny do pisania, liczenia, zakup, sprzedaż. Fortna, Szkolna 11. 4-239

Kamienice, domy, wille, parcele, gospodarstwa, poleca, poszukuje Pijanowski, Półwiejska 26, m. 41. 18066

Meble nowe, używane, korzystnie poleca Magazyn Mebli, Za Bramką 4. 18531

Automat do cięcia cegieł sprzedam. Of. „Głos Wielkopolski“ nr 18374.

Wozy gospodarskie 1 1/2 ton. poleca Fabryka Wozów, Rybaki 4/6. 18020

Sprzedam parcele, działka Winiary — Piątkowo Oferty „PAR“, Ratajczaka 7 pod „4,717“. 18800

KIT zwykły, minowy i grafitowy w każdej ilości poleca **„PATRIA“** Poznań, Zygm. Augusta 1 naprzeciw Dyr. Poczt i Telegr. Zał. w r. 1922. Telef. 49-40

Znana fachowa Centrala Kitów wszelkiego rodzaju 16857

Eleganckie drewniane oraz letnie z taśmy i płótna najtaniej! Focha 29 m. 8. 18801

Radioodbiorniki sieciowe, baterie, płyty gramofonowe, łańcuchy rowerowe, pompy, siatki, poleca najtaniej! „Radiomechanika“, Poznań, św. Marcina 25. 18796

Samochód trójkołowiec, nowe ogumienie, na chodzie. Rzepkiego 30 m. 3. Tania! 18875

Wagi wszelkiego rodzaju naprawia fachowo, sprzedaje kupuje Leon Woroch, Poznań, Jagiełły 4. 18663

zwykły, minowy i grafitowy w każdej ilości poleca **„PATRIA“** Poznań, Zygm. Augusta 1 naprzeciw Dyr. Poczt i Telegr. Zał. w r. 1922. Telef. 49-40

Znana fachowa Centrala Kitów wszelkiego rodzaju 16857

Oznaki

dla towarzystw i organizacji wykonują i poleca Fabryka Wyr. Met. S. JABŁOŃSKI Poznań, Ratajczaka nr 17. 15341

Odbiorców stałych

na tarce budowlaną poszukuje Tartak Parowy w Poznańskim. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Par“, Poznań, Ratajczaka 7, pod 4,730. 19021

Ofet stale większe ilości sprzedam. Wielkie butle. Oferty listownie „Głos Wielkopolski“ nr 4-376.

Radio Philips zmienny 3-lampowe. Zeylanda 3 m. 2a, podwórze prawo (Przechodząca). 18956

Oryginalna sportka. Adres wskazać „Głos Wielkopolski“ nr 18949. 18949

Kostium popielaty. Chwaliszewo 70, skąd. 18957

WELNE OWCZA

kupuję i wymieniam na włóczkę kolorową. Włókna — słomę linańską i konopną oraz włosien koński kupuję i wymieniam na materiały **BERNARD FALKOWSKI MIEDZYCHÓD** ul. 17 Stycznia nr 60 17842

Skład na każdą branżę, bardzo dobrym punkcie Poznania, zar. Of. „Głos Wielkopolski” nr 19057.

Kłosek urządzeniem, 1 pokój i kuchnia, ruchliwym miejscem. Cena 150.000. Zgłoszenia Metelski, św. Marcina 13. 19050

Gryzarka średnia, warsztat mechaniczny. Mickiewicza 9. 19005

BIELSKIE materiały - podszewki zakup sprzedaż W. Trojanowski Poznań, św. Marcina 18 16554

Wylegarka elektryczna na 50 jaj. Garncarska 2 m. 7. 19003

Gabarydny ośrodek materiał na kostium i suknie sprzedam. Ratajczaka 11 m. 44. 19002

Szafa kuchenna, stół i krzesła pokojowe, rower męski. Grobla 7 m. 1. 18993

Dywan pluszowy sprzedam, 2x3 m. Daszyńskiego 52 m. 4. 18982

Parkan żel. 22 mb. 1.40 m wysoki, nadający się do wili, na sprzedaż. St. Noak, Daszyńskiego 37. 18981

Westfalke, dwa krzesła, sprzedam. Dolna Włda 4 m. 4. 18979

Blok D. K. W. od 600, tkomki, głowica, sprzedam. Dębiecka 2 (skład papieru). 18978

Magiel domowy. Poznańska 42 m. 2. 18923

Radio marki Lorenc, super, drugi baterijny super, Piekary 8a m. 20a, podwórzu prawo, parter. 18969

Wytwórnia Toreb Papierowych „Zo - Ha” Poznań, ulica Babińskiego 7, telefon 86-92 19023 poleca torby papierowe podwójnie klejone, mocne, poj. 10 i 15 kg. TORBY POTROJNE poj. 50-60 kg.

Teatry i kina Sobota, 19 kwietnia 1947 Teatr Wielki: dziś, godz. 19-ta — „Cyrulik Sewilski”. Państw. Teatr Polski: dziś, godz. 19-ta — „Dwa teatry”. Teatr Nowy: dziś, godz. 19-ta — „Szczęście Frania”. Teatr „Komedia Muzyczna”: dziś, godz. 19.30 — „Karysny Marianny”. Teatr Mały: dziś, godz. 19-ta — „Ich czworo”.

W kinach poznańskich: Apollo: dziś, godz. 16, 18 i 20 — „Dusze nieumarzone”; Baltyk: dziś, godz. 15.30, 18 i 20.15 — „Ludzie i manekiny”; Muza: dziś, godz. 15, 17.30 i 20 — „Pontcarra”; Rialto: dziś, godz. 16, 18 i 20 — „Syn pułku”; Warta: dziś, godz. 16, 18 i 20 — „Samotny żagiel”.

Pieśni i tańce Ziemi Lubuskiej Audycje pod tym tytułem nada Rozgłośnia Poznańska dziś, w sobotę, o godz. 16.35-17. W niezwykłej i ciekawej tej audycji wezmą udział: Felicja Kurowiak (mezzosopran), Stanisław Roy (tenor) oraz Męski Chór Radiowy i powiększona Orkiestra Rozgłośni Poznańskiej pod dyr. Mariana Obsta. Audycję tę polecamy szczególniey uwadze naszych radiosłuchaczy.

Program audycji radiowych na niedzielę, 20 bm. (Zastrzeżenie zmiany w programie) 6.57 Sygnał czasu, audycja na „Dzień dobry” i kalendarz historyczny; 7.02 Muzyka; 8.00 Dziennik poranny; 8.20 Program na dzień bieżący; 8.25 Wiadomości bieżące; 8.30 Koncert życzęcy; 8.55 Pogadanka Polskiej Rodziny Radiowej; 9.00 Nabożeństwo z Kościoła księży Jezuitów w Gdańsku-Wrzeszczu; 10.00 Audycja regionalna słowno-muzyczna; 10.45 Pieśni Feliksa Nowowiejskiego. Wykonawcy: Chór męski „Arlon” pod dyr. Witalisa Doroszyła, Bogna Miłska-Schectiova — sopran, Hieronim Szperka — akomp. W przerwie o 11.00-11.05 Chwila poezji — wiersze Eugeniusza Morisego, reżytuje Marian Mirski; 11.35 Gwęzda z dziećmi — bajka dla najmłodszych dzieci pt. „Kłopoty Czubatk” w opracowaniu Jadwigi Nawarskiej i odpowiedzi na listy w opr. Henryka Zaleskiego; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej; 12.05 Poranek symfoniczny w wyk. Orkiestry Symfonicznej P. R. pod dyr. Włodzimierza Ormickiego oraz Barbara Sawicka — sopran, Natalia Stokowacka — sopran, Emma Ormicka — mezzosopran, Józef Grobak — tenor, Jerzy Sergiusz Adamczewski — baryton, Władysław Porebski — baryton, Adam Karwowski — bas; 13.30 „Niemy po wojnie”; 13.40 Audycja słowno-muzyczna dla świetlic wiejskich; 14.25 Recenzja; 14.35 Chwila Biura Studiów; 14.40 Teatr Wyobraźni — „Następna fala” — słuchowisko Margaret Lewerth wg. noweli Ryszarda Sale; 15.20 Koncert muzyki polskiej; 16.00 Audycja słowno-muzyczna dla dzieci pt. „Wujcio Kluczyk odpowiada na pytania” pła Janiny Gillowej; 16.20 Nadprogram; 16.30 Audycja dla wsi: a) pogadankę pt. „Znaczenie wycieczek w rozwoju kultury wsi” wyk. Władysław Rogala, b) komunikaty, c) muzyka popularna dla wsi; 16.55 Pogadanka Wielkopolskiej Rodziny Radiowej; 17.00 „Podwleczonek przy mikrofonie”; 18.15 10 minut poezji; 18.25 Audycja wojskowa; 18.55 Z życia kulturalnego; 19.05 „Uśmiech i piosenka” — „Scenariusz” humoraska Janiny Krauzowej i Edwarda Fiszera; 19.30 Pogadanka Irena Naganowskiego pt. „O piemieckich legendach i naszej czujności”; 19.40 Reportaż uwięziony pt. „Z mikrofonem na Ziemiach Odzyskanych”; 19.57 Hejnał z wieży mariackiej i sygnał czasu; 20.02 Dziennik wieczorny; 20.20 Audycja rozrywkowa. Wykonawcy: Sekret P. R., Sabina Ziółkowska i Tadeusz Łuczaj — śpiew, Julian Butkiewicz — trąbka; 21.00 „Z szerokiego świata” — audycja literacka; 21.10 Schumann — Karnawał w wyk. Marii Wilkomirskiej — fortepian; 21.35 „U naszych przyjaciół” — audycja słowno-muzyczna; 22.05 Wiadomości sportowe z W-wy; 22.15 Lokalne wiadomości sportowe; 22.20 Koncert Orkiestry Tanecznej P. R. pod dyr. Jana Cajmiera; 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 23.15 Program ogólnopolski na dzień następnny; 23.22 Program lokalny na dzień następnny; 23.25 Tanga i foxtroty; 23.55 Wiadomości z ostatniej chwili i zakończenie programu.

Radio Nora i adapter, pateron elektryczny, lustro Bidermeier, mały ekspres do parzenia kawy, maszyna do szycia, elektrołuk okazynie sprzedam komis, Dąbrowskiego 3. 18889

Reklamówkę Adler, Prymus na chodzie tylnym, zapędem, sprzedam. Poznań — Rataje 127. 18908

Westfalke pierwszorzędna, sprzedam. Adres wskaże „Gł. Wielkop.” nr 18973.

Sprzedam psa wilka, zgłoszenia proszę kierować pod nr tel. 41-68 i 15-93 do godz. 15-15-tej. 18972

Zegar samochodowy, męski, cylindrowy, kieszonk. Jackowski 19 m. 10. 18838

Radio uniwersalne, dwulampowe, pateron walizkowy. Kilifskiego 4 m. 8. 18410

Wiltzura rocznego, sprzedam. Daszyńskiego 76 m. 6. 18486

Kuchnie, wielki wybór, dobre wykonanie — Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. 18789

Skrzynie wykonuje na zamówienia Stolarnia P. Jackowskiego 31, tel. 90-12. 18130

Ubranie jasno-popielate, wełna, jak nowe, średnia, tęgą figurę. Pl. Zbawiciela 5 m. 2, 3-ci dzwonek, Górczyn. 18925

Krowy mleczne, jałowice, wysokocielne w większych i mniejszych partiach, stale do nabycia. Adamski, Chodzież, tel. 163. 18942

Bombierki. I. Załachowska, Poznań, al. Marcinkowskiego 16, I, tel. 14-94. 4-252

Kupna

Kupuję taśmy, gurdy, skóry, odpadki skórzane, gumę, klej „Ago”, płótno, korek, filc. Focha 55, telefon 63-02. 15530

Sznurowy i szczielwa konopne, bawelniane, azbestowe oraz kauczuk kupuję „Artebe”, Kantaka 10. 4-1

Woski, odpadki od świec zamienia na świece, kupuję olejki — tłuszcz, kupuję Krotoszyńska Fabryka Wyrobów Wosk. Krotoszyn, Sienkiewicza 2a. 16555

Węże parclane nowe i używane kupuję „Hatech”, Marcina 65. 16786

Sznurowy spnoko-wiązankowe i inne kupuję Pertek, Kraszewskiego 17. 4-114

Tokarnie, frezarki, heblarki, wiertarki kupuję „Hatech”, Marcina 65. 16820

Książki powieściowe, naukowe, szkolne księgozbiory kupuję księgarnia Gierczaka, Poznań, Daszyńskiego 59. 17419

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze, artykuły biurowe stale kupujemy — Kochanowicz Ska, plac Wolności 13, obok 3 Maja. 4-299

„Aria” Artykuły biurowe, Przybory szkolne, Poznań, Szkolna 10, tel. 25-47. Zakupujemy w każdej ilości papiery rysunkowe, kalke techniczną i maszynową, przybory kreślarskie, cyrkle, taśmy do maszyn, ołówki, stantol i wszelkie papiery biurowe, maszyny itp. 17325

WELNE

owcza stale kupuje po najwyższych cenach i wymienia na włóczki kolorowe, także za pośrednictwem poczty.

WELNA Czesław Piłatecki SKUP - WYMIANA - HURT. Uprawniona Agencja Ministerstwa Przemysłu — Centrali Krajowych Surowców Włókienniczych POZNAŃ ul. Roosevelta 19, tel. 70-57 Oddział w Bydgoszczy, Dworcowa 54, tel. 33-13. Biura czynne od 8-15 w soboty od 8-13.

Dentystyczne artykuły kupuję i sprzedaje „Dental”, Szrama i Kapczyński, Poznań, ul. Fredry 3. 17062

Opony, 650x17 i 650x16 kupi „Hatech”, św. Marcina 65. 17822

Kupię ciągnik Lanza Buidgo na chodzie. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 17752.

Taśma gumowa i parclana oraz wszelkie dodatki do szelek kupuję L. Kokot, Paderewskiego 11. 4-258

Maszyny do liczenia i pisania kupię. Wspólna 19 m. 4, Włda. 18239

Gospodarstw, domów, wил każdej wielkości kupna i dzierżawy poszukuje Juska, Poznań, Kordeckiego 26, Górczyn. 18060

Armature nowa do pary, wody, gazu i nowe rurowy wodociągowe kupuję. Koska, Dominikańska 5. 17837

Kupuję surowe piżmowce oraz wszelkie skóry futerkowe „Putra”, Benon Kautsch, Poznań, 27 Grudnia 4. tel. 12-73. 18532

Maszyny do liczenia oraz arytymometr kupię. Poznań, Mielżyńskiego 18, Rohowski i Ska. 18524

Domek — wилkę z ogrodem na przedmieściu kupię. Oferty: „PAR”, Ratajczaka 7, pod „4,600”. 18506

Dźwigary budowlane proste, kupuję. T. Czajczyński, Dąbrowskiego 89, tel. 20-14. 4-349

Podwozie i karoserię do „Opel-Kapitan” lub samo podwozie kupię, tel. 43-82. 18753

Opony samochodowe od 450 do 650x16 kupię. „Dom Sportowy”, św. Marcina 33. 18751

Woski, farby do powielaczy, kalki maszynowe, taśmy, maszyny do pisania i liczenia, powielacze kupuję Waclaw Rohowski i Ska. Zakup — Sprzedaż i Naprawa maszyn biurowych, Poznań, Mielżyńskiego 18. Tel. 43-25. 18523

Kamieniec. — Wилle. — Dom. Parcele. — Kupię. Cena obojętna. Firma „Union”, Poznań, Rzeczypospolitej 4. 18566

Kupię maszynę do mielienia kości. Oferty „Głos Wlkp.” nr-16103.

Kupię dom z ogrodem w dobrym stanie, okoli — Poznań, Słężewa, Buku, Grodziska — wprost od właściciela. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 18818.

Pianino kupię w dobrym stanie. Siemradzkiego 9, m. 6, telefon 69-98. 18817

Samochód możliwie kabriolet, małolitrażowy kupię. Oferty „Głos Wielkop.” nr 18830.

Samochodowe części, łożyska, nowe i używane kupuje T. Czajczyński, Dąbrowskiego 89, telefon 20-14. 4-348

Kupię gospodarstwo 10 ha — 50 ha okolicy Poznania wprost od właściciela. — Zgł. „Głos Wlkp.”, Gniezno nr 1. 4-362

Gumę, detki, korek, piytki i wściki karkowe, taśmy, płótno, skóry, odpadki skórzane, filc kupuję pracownia obuwia. Focha 64. 18944

Druty nawojowe miedziane w emalii, bawelnie, gołę kupujemy. Inż. K. Gaertig i Ska. Sp. z ogr. odp., Zakłady Elektrotechniczne, Poznań, ul. Półwiejska 35. 18960

Gumę, detki, korek, piytki i wściki karkowe, taśmy, płótno, skóry, odpadki skórzane, filc kupuję pracownia obuwia. Focha 64. 18944

Druty nawojowe miedziane w emalii, bawelnie, gołę kupujemy. Inż. K. Gaertig i Ska. Sp. z ogr. odp., Zakłady Elektrotechniczne, Poznań, ul. Półwiejska 35. 18960

Gumę, detki, korek, piytki i wściki karkowe, taśmy, płótno, skóry, odpadki skórzane, filc kupuję pracownia obuwia. Focha 64. 18944

Druty nawojowe miedziane w emalii, bawelnie, gołę kupujemy. Inż. K. Gaertig i Ska. Sp. z ogr. odp., Zakłady Elektrotechniczne, Poznań, ul. Półwiejska 35. 18960

Gumę, detki, korek, piytki i wściki karkowe, taśmy, płótno, skóry, odpadki skórzane, filc kupuję pracownia obuwia. Focha 64. 18944

Druty nawojowe miedziane w emalii, bawelnie, gołę kupujemy. Inż. K. Gaertig i Ska. Sp. z ogr. odp., Zakłady Elektrotechniczne, Poznań, ul. Półwiejska 35. 18960

Gumę, detki, korek, piytki i wściki karkowe, taśmy, płótno, skóry, odpadki skórzane, filc kupuję pracownia obuwia. Focha 64. 18944

Druty nawojowe miedziane w emalii, bawelnie, gołę kupujemy. Inż. K. Gaertig i Ska. Sp. z ogr. odp., Zakłady Elektrotechniczne, Poznań, ul. Półwiejska 35. 18960

Gumę, detki, korek, piytki i wściki karkowe, taśmy, płótno, skóry, odpadki skórzane, filc kupuję pracownia obuwia. Focha 64. 18944

Druty nawojowe miedziane w emalii, bawelnie, gołę kupujemy. Inż. K. Gaertig i Ska. Sp. z ogr. odp., Zakłady Elektrotechniczne, Poznań, ul. Półwiejska 35. 18960

Gumę, detki, korek, piytki i wściki karkowe, taśmy, płótno, skóry, odpadki skórzane, filc kupuję pracownia obuwia. Focha 64. 18944

Druty nawojowe miedziane w emalii, bawelnie, gołę kupujemy. Inż. K. Gaertig i Ska. Sp. z ogr. odp., Zakłady Elektrotechniczne, Poznań, ul. Półwiejska 35. 18960

Gumę, detki, korek, piytki i wściki karkowe, taśmy, płótno, skóry, odpadki skórzane, filc kupuję pracownia obuwia. Focha 64. 18944

Druty nawojowe miedziane w emalii, bawelnie, gołę kupujemy. Inż. K. Gaertig i Ska. Sp. z ogr. odp., Zakłady Elektrotechniczne, Poznań, ul. Półwiejska 35. 18960

Gumę, detki, korek, piytki i wściki karkowe, taśmy, płótno, skóry, odpadki skórzane, filc kupuję pracownia obuwia. Focha 64. 18944

Druty nawojowe miedziane w emalii, bawelnie, gołę kupujemy. Inż. K. Gaertig i Ska. Sp. z ogr. odp., Zakłady Elektrotechniczne, Poznań, ul. Półwiejska 35. 18960

Gumę, detki, korek, piytki i wściki karkowe, taśmy, płótno, skóry, odpadki skórzane, filc kupuję pracownia obuwia. Focha 64. 18944

Druty nawojowe miedziane w emalii, bawelnie, gołę kupujemy. Inż. K. Gaertig i Ska. Sp. z ogr. odp., Zakłady Elektrotechniczne, Poznań, ul. Półwiejska 35. 18960

Gumę, detki, korek, piytki i wściki karkowe, taśmy, płótno, skóry, odpadki skórzane, filc kupuję pracownia obuwia. Focha 64. 18944

Druty nawojowe miedziane w emalii, bawelnie, gołę kupujemy. Inż. K. Gaertig i Ska. Sp. z ogr. odp., Zakłady Elektrotechniczne, Poznań, ul. Półwiejska 35. 18960

Gumę, detki, korek, piytki i wściki karkowe, taśmy, płótno, skóry, odpadki skórzane, filc kupuję pracownia obuwia. Focha 64. 18944

Druty nawojowe miedziane w emalii, bawelnie, gołę kupujemy. Inż. K. Gaertig i Ska. Sp. z ogr. odp., Zakłady Elektrotechniczne, Poznań, ul. Półwiejska 35. 18960

Gumę, detki, korek, piytki i wściki karkowe, taśmy, płótno, skóry, odpadki skórzane, filc kupuję pracownia obuwia. Focha 64. 18944

Druty nawojowe miedziane w emalii, bawelnie, gołę kupujemy. Inż. K. Gaertig i Ska. Sp. z ogr. odp., Zakłady Elektrotechniczne, Poznań, ul. Półwiejska 35. 18960

Gumę, detki, korek, piytki i wściki karkowe, taśmy, płótno, skóry, odpadki skórzane, filc kupuję pracownia obuwia. Focha 64. 18944

Druty nawojowe miedziane w emalii, bawelnie, gołę kupujemy. Inż. K. Gaertig i Ska. Sp. z ogr. odp., Zakłady Elektrotechniczne, Poznań, ul. Półwiejska 35. 18960

Gumę, detki, korek, piytki i wściki karkowe, taśmy, płótno, skóry, odpadki skórzane, filc kupuję pracownia obuwia. Focha 64. 18944

Druty nawojowe miedziane w emalii, bawelnie, gołę kupujemy. Inż. K. Gaertig i Ska. Sp. z ogr. odp., Zakłady Elektrotechniczne, Poznań, ul. Półwiejska 35. 18960

Gumę, detki, korek, piytki i wściki karkowe, taśmy, płótno, skóry, odpadki skórzane, filc kupuję pracownia obuwia. Focha 64. 18944

Druty nawojowe miedziane w emalii, bawelnie, gołę kupujemy. Inż. K. Gaertig i Ska. Sp. z ogr. odp., Zakłady Elektrotechniczne, Poznań, ul. Półwiejska 35. 18960

Zamiana

Portierka 2 pok. z kuch. z miesięczną dopłatą za opalanie na podobne bez. Oferty: „Gł. Wlkp.” nr 18927.

2 pokoje kuchnia, skład, Łazarz zamienię równorzędne bez składu. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 18947.

Piekarnia w pełnym biegu, dobrze położona w mieście, obrót do 250 tys. miesięcznie z powodu stosunków rodzinnych, zamienię na inną w mieście. Oferty „Głos Wlkp.” nr 4-356.

Pokój kuchnia Łazarz, na 2 kuchnię (żazienka), dobre wynagrodzenie. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 18933.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią na 1 pokój z kuchnią Łazarz. Oferty „Głos Wlkp.” nr 18583.

2 pokoje z kuchnią, żazienką, na Ratajach, blisko Mostu Rocha, zamienię na pokój z kuchnią centrum. — Oferty „Głos Wielkopolski” nr 19062.

Aparat radiowy 3-lamp., typ VE 301 Dwa na prąd zmienny, zamienię na podobny na prąd stały. Zgłoszenia: Mielżyńskiego 9, m. 4. Biura f-y Śmierczalski i Łański. 19001

Mam konia z platformą, przystąpię do spółki przedsiębiorstwa przewozowego w Poznaniu. Oferty Górczów, Armii Polskiej 27, sklep spożywczy. 18104

Posiadam koncepcję na sprzedaż wyrobów monopolowych, przystąpię do spółki. Oferty „Głos Wlkp.” nr 18918.

Inteligentna, starsza, posiadająca sklep spożywczy na Dolnym Śląsku, poszukuje spółnika samotnego od lat 50 z małą gotówką. Oferty: Wspólnota, Kraków, plac W. Świątych 8, pod 655. 4-293

Mam lokal śródmieściu. Czekam propozycji. Oferty nr 1284: „Czytelnik”, Armii Czerwonej nr 1. 18990

Dla samotnego pokój meblowany, czysz rok z góry. Oferty „Głos Wlkp.” nr 19123.

Mam do odstąpienia 2 ubikacje suterenowe (Jeżyce) nadające się na każde przedsiębiorstwo, za zwrotem remontu. — Oferty „Głos Wlkp.” nr 19128.

Szukam lokalu

Leżak dentysta poszukuje mieszkania 5-6 pokoi — dzielnicą Jeżyce. Zwróć koszty remontu lub odremontuje. Zgłoszenia: telefon 21-04. 18770

Uwaga Luboń! Leżak poszukuje 3-4 pokoi z kuchnią na mieszkanie i ordynację. Cena obojętna. Oferty apteka Zabikowo Dr M. Cebrowski. 18727

Solidny, niezależny kawaler szuka pokoju. Oferty „Głos Wielkop.” nr 18716.

Poszukuje pokoju niekremupującego natchymia. Cena obojętna. Oferty nr 1253 „Czytelnik”, Armii Czerwonej 1. 18737

Pani na posiadzie szuka pokoju, Łazarz, 1000 zł miesięcznie, może zapłacić rok z góry. Oferty „Głos Wlkp.” nr 18819.

Student poszukuje pokoju umeblowanego, cena i dzielnicą obojętna. Łaskawe oferty „Gł. Wielkopolski” nr 18808.

Spokojna, kulturalna studentka poszukuje pokoju. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 18814.

Kupię interes z towarem lub bez. Of. „Gł. Wlkp.” nr 18884.

Poszukuję ubikacji na przemyśle przetwórczy. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 18915.

Student poszukuje dobrze umeblowanego pokoju. Cena obojętna. Oferty „Głos Wlkp.” nr 18909.

Pokoju umeblowanego poszukuje starsza spokojna pani z prowincji. Cena obojętna. — Oferty „Głos Wlkp.” nr 18874.

Pokoju dużego, dobrze umeblowanego, używalności kuchni, żazienki poszukuje bezdzienne małżeństwo. Cena obojętna. — Oferty „Głos Wlkp.” nr 18872.

Dwa pokoje, kuchnia, żazienka, zwrot remontu, względnie przeprowadzę remont. Oferty „Gł. Wielkop.” nr 18845.

Dzierżawy

Ogród warzywno-sadowniczy 5 ha do wydzierżawienia zaraz, Wyrobki, 2 km od Mogilna. — Zgłoszenia: Gmina Spółdzielni Samopomoc Chłopska, Mogilno. 18985

Plac blisko śródmieścia do wynajęcia. — Kraszewskiego 4 m. 7. 19139

Zwierzchni w Poznaniu do wydzierżawienia. Oferty „Głos Wielkopolski” nr 19113. — Informacje telefoniczne nr 31-44 w godz. 9-13 i 16-17.

Zguby

Zagubiona kartę rejestracyjną R.K.U. Nowy Tomysi na nazwisko Józef Bok, Trzciel pow. Międzyrzecz unieważniam. 4-341

Zaginął w okolicy Malty wilk czarny wzrost średni. Zask. wiadomość za wynagrodzeniem pod tel. 98-87. 18899

Unieważniam zgubiony dowód rejestracji Nowa Sól na nazwisko Michalina Bereznowska. 4-371

Unieważniam dowód rejestracji R.K.U. Nowa Sól, dokument Ślubu, dowody zameldowania na nazwisko Edward Leńiewski i żony Franciszki. 4-370

Zgubiony wykaz osobisty przedwojenny, kartę zatrudnienia niemiecką, kartę rejestracyjną wojskową i kartę motocyklową na nazwisko Alfred Kierzkowski,